Rok X
Nr. 204

ABC
…WINY CODZIENNE

10 GROSZY

Opłata pocztowa uiszcz. ryczałtem.
PRR
Warszawa, czwartek 18 lipca 1935 r.

10 GROSZY

NASZE ABC

Socjalizm w kadrach kapitalizmu

Strach nie bywa dobrym doradcą. P. Blum — szef francuskich socjalistów, a zapewne coś jeszcze więcej ponadto — w okresie, kiedy wydawało się, że mobilizacja sił na ulicach Paryża w dniu 14 lipca może doprowadzić do politycznego przewrotu, wyszeptał się i napisał w „Populaire":

„W obliczu i wobec działania groźby faszystowskiej byłem zmuszony dojść do przekonania, że objęcie władzy politycznej przez proletarjat może stać się nieodzownem nawet, gdyby miała ona **pozostawić nietkniętemi kadry kapitalizmu,** nawet gdyby miała ona **niedopuścić** do wprowadzenia w życie ustroju socjalistycznego".

Kto powie, że to nie oferta? Może nawet za — szczera.

Nie jest ona jednak tak dziwną i nieoczekiwaną, jakby się napozór wydawało.

Miniona epoka liberalizmu zaznaczyła się szczytowym rozwojem kapitalizmu w formie rządów koncentracji pieniądza, a jednocześnie dała socjalizmowi przemożny wpływ na politykę i gospodarstwo.

Socjalizm nie przeszkadzał najbujniejszemu rozkwitowi wszelkich postaci kapitalistycznej gospodarki. Dostarczała ona mu przez swe jaskrawości paliwa, które rzucano pod kocioł walki klasowej. Jednocześnie kapitalizm okupywał spokój społeczny koncesjami w zakresie prawodawstwa socjalnego, rozszerzania etatystycznej gospodarki i wzrostu świadczeń, obciążających budżety państwowe. Między kapitałem z jego przeróżnemi nadbudówkami i socjalizmem istniał stan wymiany kompensacyjnej. Do ut des. Jedni i drudzy porastali w pióra jednocześnie.

Wiara pierwszego, że produkcja może nie mieć granic i dążenie drugiego do nakładania na producentów coraz większych ciężarów, przygotowały zwichnięcie równowagi. Na ławie oskarżonych o spowodowanie dziejowej katastrofy znalazł się i kapitalizm i socjalizm. Zmierzch bogów nastąpił jednocześnie.

Ale jest coś, co ich w dalszym ciągu jeszcze łączy — wspólny wróg. Czy będziemy to nazywać faszyzmem, czy narodowym socjalizmem, czy totalnym ruchem narodowym, czy związkami kombatantów i patrjotów — wszędzie w tych ruchach jutra brzmią te same dwa hasła: precz z walką klasową, dosyć wyzysku kapitalistycznej gospodarki!

Młode pokolenia widzą dziś jasno, że nie na gruncie walki klasowej i przywilei nielicznych uzyskają dla siebie pracę. Rozumieją, że jest ktoś, który tę pracę zabezpieczyć musi, bo to leży przedewszystkiem w jego interesie. Leży to mianowicie w interesie państwa. W nowych formach swego działania będzie ono zawsze wrogiem socjalistycznych i kapitalistycznych międzynarodówek i będzie musiało dążyć do tego, aby skupić dokoła siebie wysiłek najlepszych sił w narodzie.

Toteż nic dziwnego, iż w obliczu wspólnego nieprzyjaciela socjalizm i kapitalizm nawiązują kontakty.

J. Z.

Wojewodowie wschodnio-małopolscy w Warszawie

Wojewodowie Belina Prażmowski, Jagodziński i Dziewałtowski Gintowt, bawią w sprawach służbowych w Warszawie.

10-procentowa obniżka pensji

13 godzin obrad rady ministrów

Nadzwyczajne dekrety oszczędnościowe we Francji

PARYŻ, 17. 7. (ATE.).—Wczorajsze nocne posiedzenie rady gabinetowej przeciągnęło się do godz. 24-ej. Obrady toczyły się na Quai d'Orsay. O północy zebrała się w pałacu Elizejskim pod przewodnictwem prezydenta republiki Lebruna rada ministrów. Około godz. 2-ej rano ukazał się komunikat urzędowy, stwierdzający, że rada ministrów przyjęła projekty dekretów oszczędnościowych.

Ogółem uchwalono 28 dekretów z mocą ustawy. Oszczędności mają wnosić 10.959 miljonów franków. Oszczędności te składają się z następujących pozycyj: 7.063 milj. oszczędności budżetowych, 195 milj. oszczędności w kasie amortyzacyjnej, 1385 milj. zmniejszenie wydatków budżetowych ciał samorządowych i 2316 oszczędności w administracji kolei państwowych. Wydatki wszystkich ministerstw zostały obniżone o 10 proc. Zasiłki dla bezrobotnych nie uległy redukcji, jak również wydatki na cele opieki społecznej.

Pobory urzędników zostały obniżone od 3 proc. do 10 proc. w zależności od wysokości uposażenia. Podatek od dochodów ponad 50.000 franków został powiększony o 50 proc., a podatek od ruchomości z 17 na 24 proc. Szereg dekretów wprowadza obniżkę cen artykułów pierwszej potrzeby. Ceny elektryczności zostały zmniejszone o 5 proc., węgla od 5 do 10 proc., chleba z dn. 18 lipca o 10 cm. na kilogramie, wysokość komornego za lokale, opłacające poniżej 10.000 franków rocznie, o 10 proc. Właściciele nieruchomości miejskich otrzymają pewne ułatwienia podatkowe. Rodziny, składające się z trojga dzieci, uzyskują ulgi. Pozatem przewidziane są zarządzenia celem upłynnienia kredytów zamrożonych zagranicą.

PARYŻ, 17. 7. (PAT.). Wczorajsze obrady gabinetu francuskiego stanowią pewnego rodzaju rekord. Trwały one bowiem z dwiema małemi przerwami 13 godzin. Od godziny 9.30 rano do północy. Po północy ministrowie obradujący na Quai d'Orsay, udali się do pałacu Elizejskiego, gdzie odbyło się krótkie posiedzenie rady ministrów pod przewodnictwem prezydenta Lebruna. O godz. 0.45 prezydent republiki oraz zainteresowani ministrowie położyli podpisy pod dekretami, które dziś rano ukazały się w „Journal Officiel".

OPINJA PUBLICZNA O DEKRETACH

PARYŻ, 17. 7. (ATE.). Ponieważ wiadomość o zarządzeniach oszczędnościowych rządu nadeszła późną nocą, dzisiejsze dzienniki poranne nie zamieszczają obszerniejszych komentarzy. Zbliżony do rządu „Petit Parisien" podkreśla, że koszty utrzymania zmniejszyły się we Francji od 1930 r. niemal o 30 proc. W tych warunkach nowe dekrety rządu są całkowicie uzasadnione. Środki te pozwalają na uniknięcie inflacji, która byłaby groźna w swych skutkach.

Socjalistyczny „Populaire" występuje ostro przeciwko dekretom oszczędnościowym i atakuje premiera Lavala. Jeszcze bardziej ostre stanowisko zajmuje komunistyczna „Humanite".

Związki byłych kombatantów obradowały wczoraj nad wytworzoną sytuacją. Uchwalono rezolucję, stwierdzającą, że byli kombatanci są gotowi na ofiary, lecz nie godzą się na niesłuszną obniżkę rent inwalidzkich.

MOWA LAVALA PRZEZ RADJO

PARYŻ, 17. 7. (PAT.). Dzisiaj o godz. 20-ej premjer Laval ma wygłosić przemówienie przez radjo.

Pogłoski o połączeniu 3 województw Małop. Wsch.

LWÓW, 17. 7. — We Lwowie kolportowane są pogłoski, jakoby rząd w najbliższym czasie miał połączyć trzy województwa: lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie w jedno województwo z siedzibą we Lwowie. Wojewodą sfuzjowanych województw wschodniej Małopolski miałby zostać płk. Miedziński, a obecny wojewoda lwowski p. Belina - Prażmowski miałby przejść na stanowisko wojewody krakowskiego, opróżnione po p. Prażmowskim.

Lwów odznaczony Krzyżem Obrony Lwowa

Na wczorajszem żałobnem zebraniu Kapituły Krzyża Obrońców Lwowa, odbytem spowodu skonu ś. p. pułk. brygadjera Czesława Mączyńskiego, komendanta Obrony Lwowa i dowódcy Małopolskich Oddziałów Armji Ochotniczej, uchwalono jednomyślnie zamknąć wydawanie dalszych Krzyżów Obrony Lwowa i nadać miastu Lwowowi Krzyż Obrony Lwowa.

Zarazem upoważniono delegację, składającą się z przewodniczącego Kapituły dr. Lesława Węgrzynowskiego oraz mjr. Klinka i kpt. Kwiatkowskiego, aby zawiadomiła prezydenta miasta p. Trojanowskiego o tej uchwale.

Rozprawa przeciw 16 radnym odbędzie się dnia 2 sierpnia

ŁÓDZ, 17.7. Termin rozprawy przeciwko 16-tu radnym, pociągniętym do odpowiedzialności karnej o wywołanie i udział w zajściach na posiedzeniu rady miejskiej dnia 28 maja b. r., ustalono na 2 sierpnia b. r. w Sądzie Grodzkim. Wczoraj wydział karny Sądu Okręgowego rozesłał wezwania na sprawę do wszystkich oskarżonych, w tem 11 z Klubu Narodowego, 2 z PPS i 3 żydom.

Rozłam w N. P. R.

Wystąpienie pp. Chądzyńskiego, Jankowskiego i Pepłowskiego

Wczoraj zgłosili wystąpienia z Narodowej Partji Robotniczej długoletni przywódcy tego stronnictwa i najwybitniejsi przedstawiciele jego na terenie parlamentarnym: b. minister Chądzyński, pos. Jankowski i sen. Pepłowski. W komunikacie rozesłanym do prasy motywują oni swe wystąpienie szeregiem tarć wewnętrznych, które od paru lat trwają w Narodowej Partji Robotniczej i ostatnio doprowadziły do ostrego konfliktu między klubem parlamentarnym NPR a władzami stronnictwa, tak, że klub na posiedzeniu 8 maja r. b. uchwalił wotum nieufności kierownikom partji.

W liście wystosowanym do głównego komitetu wykonawczego, wyżej wymienieni działacze zarzucają władzom partji stosowanie „niemoralnych metod w życiu organizacyjnem" i „opanowanie władz partji przez klikę, złożoną przeważnie z ludzi, będących jednocześnie płatnymi funkcjonarjuszami partji". Pp. Chądzyński, Jankowski i Pepłowski przekonawszy się, że nie są w stanie zmienić stosunków panujących w partji, a nie chcąc żyrować swemi nazwiskami tego, co się w stronnictwie dzieje, woleli z niego ustąpić.

Jak się dowiadujemy, przyczyną rozłamu jest polityka b. posła Popiela wewnątrz stronnictwa NPR. [illegible]

Latająca forteca z 5 karabinami maszynowemi

NOWY JORK, 17. 7. (PAT.).— W warsztatach jednego z zakładów lotniczych w Seapple ukończono budowę wielkiego samolotu bombardowego, który jest prawdziwą latającą fortecą. Będzie to największy samolot, wybudowany w Stanach Zjednoczonych. Waga jego wynosi 15 tonn, długość 21 mtr., wysokość 4.50 mtr., szybkość maksymalna od 320 do 400 klm.

Samolot ten bez lądowania będzie mógł znajdować się w powietrzu od 6 do 10 godzin, osiągając maksymalną wysokość 7.500 mtr. Kolos powietrzny będzie uzbrojony w 5 karabinów maszynowych.

WASZYNGTON, 17. 7. (PAT.) Komisja wojskowa izby reprezentantów rozpoczęła akcję celem przekonania kongresu o konieczności uchwalenia kredytów w wysokości 40 milj. dolarów na budowę 600 do 800 samolotów wojskowych. Departament wojny poinformował komisję, iż lotnictwo wojskowe potrzebuje 710 nowych samolotów.

Samolot ratunkowy

Ostrzelany przez bandytów

10.000 utonęło — 500 miejscowości zagrożonych powodzią

PEKIN, 17.7. PAT. Okolicom Tientsinu zagraża nowe niebezpieczeństwo powodzi wskutek podniesienia się poziomu wód w kanale Cesarskim. Wskutek wylewu Żółtej Rzeki (Hoang-Ho) zagrożonych przez powódź jest w okręgu szantuńskim 500 miejscowości, liczących 200 tys. mieszkańców. Powódź zagraża również Chiansiangowi. Fale Żółtej Rzeki niosą liczne trupy. Liczba bezdomnych w prowincji Hopei wynosi około 120 tys. osób.

LONDYN, 16. 7. (ATE.). — Z Szanghaju donoszą: W akcji ratowniczej dla okolic dotkniętych klęską powodzi bierze udział eskadra samolotów, na czele której stoi marszałek Czang - Tsue - Liang. Samoloty zrzucają na tereny dotknięte powodzią środki lecznicze oraz żywność. W jednej ze wsi bandyci otworzyli ogień na samolot marszałka Czang - Tsue - Lianga. Samolot marszałka został uszkodzony, pilot z trudem zdołał wyprowadzić aparat w miejsce bezpieczne. Incydent ten wywołał liczne komentarze.

Kandydat do cyrku

Niezwykłe wyczyny beznogiego kaleki

GDYNIA, 17. 7. Od pewnego czasu na terenie północnych powiatów województwa pomorskiego grasuje pozbawiony nóg osobnik o atletycznej budowie korpusu i rzadko spotykanej sile fizycznej. Osobnik ten, żebrząc po różnych miastach, posługuje się zamiast utraconych nóg rękoma.

Jak wielką rozporządza on siłą i zwinnością, byli tego świadkami mieszkańcy Starogardu, na oczach których beznogi włóczęga z kocią zwinnością wskoczył do będącego w biegu pociągu towarowego, którym zawsze jeździ na gapę. O zwinności jego świadczy również inny fakt, zauważony na przestrzeni kolejowej Tczew — Gdańsk, gdzie ujęty w czasie jazdy na gapę w pociągu osobowym i zamknięty przez konduktora na klucz w przedziale, kaleka przed wjazdem pociągu na jedną ze stacyj w pełnym biegu wyskoczył z pociągu i uciekł na rękach w pole.

Bohaterska dziewczynka zginęła ratując brata

WEJHEROWO, 16. 7. (PAT.). Córka rolnika Miętkiego z Wdzydz, licząca lat 14, udała się ze swym braciszkiem po wodę do jeziora. Braciszek, liczący lat 7 spadł z mostu do wody, dziewczynka nie namyślając się, rzuciła się na ratunek. Zanim jednak zdołała dopłynąć do brata, utonęła. Chłopiec wyratowany został przez rolnika Lipskiego. Zwłoki bohaterskiego dziewczęcia znaleziono po długich poszukiwaniach.

Napad i morderstwo rabunkowe

LWÓW, 16. 7. (PAT.). — W Wólce Mazowieckiej, powiat Rawa Ruska, woj. lwowskiego, do handlarza bydła Kremera wtargnęło w nocy pięciu uzbrojonych bandytów, którzy zastrzelili kupca oraz jego brata, zranili jego matkę i siostrę i zrabowali znaczną sumę pieniędzy. Policja prowadzi energiczne śledztwo.

Strzały do konduktu pogrzebowego

Barykady na ulicach Belfastu

BELFAST, 16.7. (PAT). — Ponownie doszło dziś na ulicy do krwawych zajść. W czasie pogrzebu ofiary poprzednich zaburzeń padł strzał do orszaku żałobnego. Tłum rzucił się do domu, z którego, jak zdawało się, strzelano. Pogotowie ratunkowe odwiozło do szpitala 3 osoby ranione.

BELFAST, 17. 7. (PAT.). Sytuacja w Belfaście jest wciąż poważna. Policja wzniosła na ulicach miasta barykady, ażeby rozdzielić walczących. Liczba zabitych od piątku wynosi 6 osób.

126 stopni Farenheita

Szalone upały w Dolinie Smierci

LOS ANGELES, 17. 7. (PAT.). W południowej części Stanów Zjednoczonych panują niezwykle silne upały. Dotychczas zmarło 8 osób wskutek porażenia słonecznego. W dolinie śmierci (Kalifornja) temperatura dochodzi do 126 stopni Farenheita.

Komisarz Litwinow w przejeździe przez Warszawę

15 b. m. o godz. 10 wieczorem komisarz spraw zagranicznych Z. S. R. R. Litwinow przejeżdżał przez Warszawę w drodze z Moskwy do Paryża. Podczas godzinnej przerwy między pociągami komisarz Litwinow odwiedził ambasadę sowiecką.

6 milj. zł. pasywów

Ogłoszona w ub. tygodniu upadłość Zakładom Garbarskim Bluncka w Warszawie, sp. akc. (Nowolipie 44/46) jest największą upadłością, jaką ogłoszono w r. b. w stolicy. W dniu wczorajszym wyznaczony przez sąd syndyk masy upadłości, adwokat Koerner, odpieczętował fabrykę dla dokonania spisu inwentarza.

Jak się okazuje, wartość fabryki wynosi 2.500.000 złotych, podczas gdy długi jej przekraczają cyfrę 6.000.000 złotych. Wśród wierzycieli znajduje się wiele firm zagranicznych.

Przed wyprawą włoską na Abisynję
Wywiad z Mussolinim
Liga Narodów parawanem dla włoskiej aneksji

POŚREDNICTWO ZBYTECZNE

NOWY JORK, 17.7. ATE. Prasa dzisiejsza podaje w sensacyjnej formie wywiad pewnego dziennikarza amerykańskiego z Mussolinim, w którym szef rządu włoskiego miał rzekomo oświadczyć, że zagadnienie Afryki Wschodniej zostało przez opinję międzynarodową źle zrozumiane.

Na pytanie dziennikarza, niejakiego Keltenborna, czy Włochy nie zgodziłyby się na wspólny francusko-włosko-angielski protektorat nad Abisynją. Mussolini miał oświadczyć, że kombinacja taka jest nierealna. Wielostronne protektoraty nie przedstawiają żadnej wartości.

W sprawie ewentualnego wystąpienia Włoch z Ligi Narodów, Mussolini rzekomo podkreślił, że nie leży to w jego intencjach, poczem miał dodać dosłownie: Porozumienie Włoch i Abisynji byłoby osiągnięte stosunkowo łatwo, gdyby w tę sprawę nie były się wmieszały pewne mocarstwa europejskie, stając wyraźnie przeciwko Włochom. Nasza przyjaźń z Francją — oświadczył Mussolini — zmieniła sytuację na naszą korzyść, tak że obecnie o jakimkolwiek skutecznym nacisku na Włochy nie może być mowy.

LONDYN, 16. 7. (PAT). Agencja Reutera donosi z Rzymu: Koła urzędowe włoskie oświadczają, że okupacja wojskowa Abisynji jest równie ważna dla Włoch, jak zajęcie Egiptu dla Wielkiej Brytanji. Włochy muszą zdobyć swój Tel - el - Kabir (najważniejsze miasto w Egipcie nad górnym Nilem), zanim urzeczywistnią swoje zamiary w Abisynji. Oto dlaczego — dodają w kołach włoskich — pośrednictwo W. Brytanji i Ligi Narodów jest zupełnie zbyteczne.

ZA PARAWANEM LIGI NARODÓW

PARYŻ, 17.7. PAT. Premjer Laval przyjął sekretarza generalnego Ligi Narodów, Avenola. Rozmowa dotyczyła prawdopodobnie zatargu włosko-abisyńskiego.

PARYŻ, 17.7. ATE. „Oeuvre" stwierdza, że wielkie mocarstwa będą musiały wybierać pomiędzy własnemi interesami a prestiżem Ligi Narodów. Podróż Avenola do Londynu i Paryża miała na celu odroczenie zebrania się Rady Ligi Narodów, dopóki Francja i Anglja nie uzgodnią swych stanowisk. Gdyby Abisynja nalegała na zwołanie Rady w dniu 25 b. m., to naturalnie Rada będzie musiała się zebrać, tem niemniej jednak atmosfera będzie zupełnie inna, o ile do tego czasu nastąpi uzgodnienie poglądów pomiędzy Paryżem, Londynem i Rzymem.

„Le Journal" wypowiada zdanie, że w tych dniach rozstrzygnie się sprawa, czy mocarstwa dążą istotnie do załatwienia pokojowego konfliktu, czy też pragną jedynie zachować pozory na forum Ligi Narodów.

ABISYNJA GOTOWA DO OBRONY

ADDIS ABEBA, 17. 7. (PAT.). Przemówienie, jakie cesarz Abisynji ma wygłosić w parlamencie, zostało przesunięte na dalszy termin. Jak przypuszczają tu, cesarz czeka na wyniki rozmów w Londynie i Paryżu. Przemówienie cesarza spodziewane jest w poniedziałek.

RZYM, 16. 7. (ATE). „Gazzetta del Popolo" donosi, że wzdłuż granic kolonij włoskich Eryterea i Somali Abisyńczycy skoncentrowali około 400.000 ludzi, wyposażonych w najnowszą broń.

Przewodniczący okręgowych komisyj wyborczych
zostali już powołani

Przygotowania wyborcze ze strony władz idą bardzo sprężyście. W dniu wczorajszym, a więc już w dwa dni po swej nominacji a na 8 dni przed wyznaczonym ustawowo terminem, generalny komisarz wyborczy, p. Giżycki, powołał we wszystkich 104 okręgach wyborczych przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych oraz ich zastępców. Zgodnie z wymogami ustawy, stanowiska te poruczone zostały sędziom Sądów Okręgowych, Apelacyjnych lub Grodzkich.

W Warszawie zamianowani zostali: w okręgu Nr. 1 przewodniczący sędzia okr. R. Przybyłowski, zastępca sędzia grodzki F. Kostecki, w okr. Nr. 2 przew. s. o. M. Kowalski, zast. s. gr. St. Rudnicki, w okr. Nr. 3 przew. s. ap. St. Jamieniobrodzki, zast. s. gr. J. Kuśnierczyk, w okr. Nr. 4 przew. s. ap. R. Kawczak, zast. s. o. Z. Kasiński, w okr. Nr. 5 przew. s. o. J. Jakubowski, zast. s. gr. B. Kupść, w okr. Nr. 6 przew. wicepr. s. o. J. Karyory, zast. s. gr. J. Cichowski.

W województwie warszawskiem: Warszawa podmiejska (okr. Nr. 7) przew. s. o. T. Semadeni, zast. s. o. Z. Niezgodziński, Pułtusk (okr. Nr. 8) przew. s. gr. E. Olszewski, zast. s. gr. A. Dreger, Mława (okr. Nr. 9) przew. s. o. A. Warmski, zast. s. gr. Z. Kasperowicz, Sierpc (okr. Nr. 10) przew. s. o. Z. Sochacki. zast. s. gr. J. Maliszewski, Włocławek (okr. Nr. 11) przew. s. gr. J. Nowicki, zast. s. gr. M. Skolimowski, Płock (okr. Nr. 12) przew. wicepr. s. o. L. Żychliński, zast. s. gr. W. Cichocki, Łowicz (okr. Nr. 13) przew. s. o. W. Danielewicz, zast. s. gr. L. Ekiel, Skierniewice (okr. Nr. 14) przew. s. o. W. Moczulski, zast. s. gr. T. Kostecki.

Z innych województw przytaczamy największe miasta:

Łódź: w okr. Nr. 15 przew. wicepr. s. o. O. Wecsile, zast. s. gr. Z. Kasiński, w okr. Nr. 16 przew. wicepr. s. o. St. Świderski, zast. s. o. W. Salm, w okr. Nr. 17 przew. s. o. L. Lewandowski, zast. s. gr. E. Piotrowski. Częstochowa (okr. Nr. 25) przew. s. gr. Z. Trzciński, zast. s. gr. St. Leszczyński. Lublin (okr. Nr. 33): przew. s. o. K. Leszczyński, zast. s. o. L. Harasiewicz. Wilno: w okr. Nr. 45 przew. wicepr. s. o. ap. W. Dmochowski, zast. ap. W. Urniat, w okr. Nr. 46 przew. s. ap. J. Folejowski, zast. s. o. J. Rubel. Lwów: w okr. Nr. 70 przew. s. o. Z. Bittner, zast. s. o. W. Çoczar, w okr. Nr. 71 przew. wicepr. s. o. T. Decowski, zast. s. o. W. Mazurkiewicz. Kraków: w okr. Nr. 80 przew. s ap. J. Podobiński, zast. s. o. Z. Traczewski, w okr. Nr. 81 przew. wicepr. s. ap. A. Gołowacz, zast. s. gr. St. Machajski. Katowice — Chorzów (Nr. 88) przew. pr. s. o. K. Wierzchowski, zast. s. gr. T. Popławski. Poznań: w okr. Nr. 93 przew. wicepr. s. o. A. Bohosiewicz, zast. s. o. M. Japa, w okr. Nr. 94 przew. s. ap. T. Cyprjan, zast. s. o. K. Suchowiak.

Obecnie oczekiwać należy jeszcze powołania przez ministra spr. wewn. komisarzy wyborczych dla poszczególnych okręgów, do czego termin upływa również dopiero 25 b. m., jednakże prawdopodobnie decyzje będą ogłoszone już w najbliższych dniach.

Wspaniała defilada królewska
Przed 20-km. frontem floty

LONDYN, 16. 7. (PAT.). — W zatoce Spithead, dzielącej wyspę White od portu morskiego Portsmouth, odbyła się dzisiaj przy wspaniałej pogodzie wielka rewja brytyjskiej floty wojennej, oraz reprezentacyjnych jednostek floty handlowej i rybackiej. Przeglądu dokonał król Jerzy w otoczeniu synów z yachtu królewskiego „Victoria" i „Albert".

Punktualnie o godz. 2-ej yacht królewski, za którym podążył okręt „Enchenteress", wiozący ministrów i dygnitarzy państwowych, opuścił Portsmouth, udając się w kierunku floty, ustawionej w kilku rzędach w szyku bojowym. Król powitany został salwą 21 strzałów armatnich. Następnie, gdy yacht królewski zatrzymał się obok najpotężniejszego brytyjskiego okrętu bojowego „Nelson", król Jerzy przyjął na pokładzie swego yachtu czolników admiralicji, wyższych oficerów marynarki oraz przedstawicieli floty handlowej i rybackiej.

O godz. 4-ej rozpoczęła się właściwa rewja jednostek morskich, przyczem zwyczajem morskim, odbierający defiladę yacht królewski powoli posuwał się wzdłuż linji i nieruchomo ustawionych okrętów. Szlak przebyty przez yacht królewski wynosił około 20 klm. Po zakończonej rewji, yacht królewski wrócił na swe dawne stanowisko i o godz. 6.30 odbył się przelot samolotów, należących do floty wojennej. W rewji uczestniczyło przeszło 150 jednostek morskich, czyli 43 procent brytyjskiej floty wojennej. Załoga tych okrętów wynosi około 40 tysięcy oficerów i marynarzy.

Jutro rano rozpoczną się letnie manewry.

Polska flota wojenna
Z wizytą w Tallinie

TALLIN, 17.7. PAT. Dziś o g. 8-ej rano przybyły do Tallina z wizytą trzy łodzie podwodne: „Żbik", „Ryś" i „Wilk" pod dowództwem komandora Pławskiego.

Przybycia marynarki polskiej oczekiwali w porcie przedstawiciele poselstwa polskiego, polski attaché wojskowy ppłk. Liebich oraz oficer łącznikowy estońskiej marynarki wojskowej Linneberg.

Przed południem oficerowie polscy złożyli wizyty posłowi Rzeczypospolitej, Przesmyckiemu, ministrowi spraw zagranicznych Seljamaa, dowódcy floty, naczelnemu wodzowi armji estońskiej gen. Laidonerowi, ministrowi wojny, szefowi sztabu oraz komendantowi garnizonu tallińskiego. Oficerowie marynarki polskiej wpisali się następnie do księgi audjencjonalnej w rezydencji Prezydenta Państwa.

O g. 13-ej odbyło się uroczyste złożenie wieńca na cmentarzu bohaterów walk o niepodległość Estonji. W uroczystości wzięła udział załoga dyonu łodzi podwodnych. O godz. 2-ej popołudniu poseł Rzplitej Przesmycki podejmował oficerów polskich oraz wyższych przedstawicieli armji i floty estońskiej śniadaniem.

Wieczorem oficerowie polscy zaproszeni zostali na obiad do ministra wojny.

Wizja sądowa w Spale
w rezydencji p. Prezydenta Rzplitej

W wydziale X cywilnym Sądu Okręgowego w Warszawie toczy się od 9 lat spór o odszkodowanie za uporządkowanie terenów dokoła rezydencji Pana Prezydenta R. P. w Spale. Z powództwem przeciwko Skarbowi Państwa wystąpił inż. Aleksander Hejnisz, domagając się wypłacenia mu 184.000 złotych za uporządkowanie stawów w Spale i meljorację łąk na obszarach sięgających 400 mórg. Hejnisz zawarł w roku 1906 umowę z zarządem Księstwa Łowickiego, do którego należał kiedyś teren Spały, przewidującą za uregulowanie tych terenów sumę 69.363 rubli złotych. Skarb Państwa Polskiego odmówił wypłacenia należności za zobowiązania rządów carskich i Hejnisz wystąpił do Sądu z powództwem o niesłuszne wzbogacenie się. Ostatnio Sąd Okręgowy po 9 latach rozpatrywania skargi, zarządził przeprowadzenie wizji sadowej na terenie rezydencji Pana Prezydenta R. P. dla oceny jaką wartość posiadają prace inż. Hejnisza.

Komisja biegłych fachowców zjechała w ostatnich dniach do Spały, badając szczegółowo tereny. Mimo upływu 26 lat od rozpoczęcia prac regulacyjnych i zmian, jakie zaszły na terenie Spały spowodu działań wojennych w okresie wojny światowej, komisja oszacowała wartość prac przeprowadzonych na terenie rezydencji Pana Prezydenta R. P. na 16.400 złotych. Obecnie wydział cywilny Sądu Okręgowego na podstawie opinji biegłych wydać ma decyzję o odszkodowanie która będzie miała zasadnicze znaczenie w sporach o dawne zobowiązania rządów carskich.

„Bierz pan te pieniądze
i rób co możesz"

Do mieszkania kupcowej Miny Gros w Rudzie Pabjanickiej przybył sekwestrator i zabrał biżuterję na poczet przypadającej należności podatkowej. Po wyjściu sekwestratora Mina Gros pobiegła o interwencję do b. urzędnika skarbowego Zomerfelda, prowadzącego biura porad w sprawach podatkowych i wręczyła mu 40 zł. na odzyskanie biżuterji. Pieniądze te w mętnych okolicznościach wręczył kierownikowi egzekucji skarbowej wobec czego powstał przeciwko niemu zarzut łapownictwa.

Do odpowiedzialności pociągnięto także kupcową, która zaprzeczała, aby pieniądze dała na łapówkę, dowodząc że były przeznaczone na raty podatkowe.

Jednakże prokurator oparł akt oskarżenia przeciwko obojgu na słowach Grosowej do Zomerfelda: „bierz pan te pieniądze i rób co możesz".

Zomerfelda skazano na rok więzienia, a Grosową na pół roku za podżeganie do przestępstwa.

Sąd Apelacyjny po rozpatrzeniu sprawy kary obojgu skazanym zawiesił.

Przedstawiciele Habsburgów
na pogrzebie małżonki kanclerza

WIEDEŃ, 16.7. (PAT). — Uroczystości pogrzebowe żony kanclerza Schuschnigga odbyły się dzisiaj w godzinach popołudniowych w kościele parafjalnym w Hietzing. Udział w nich brali, prócz bliskiej rodziny zmarłej: prezydent związkowy, członkowie rządu i korpus dyplomatyczny. Obecni byli również przedstawiciele domu habsburgskiego i kardynał Innitzer odśpiewał Requiem.

Oddziały wojska i policji trzymały straż przed kościołem. Oddziały kombatantów tworzyły szpaler wzdłuż ulic, któremi kroczył orszak żałobny. Modły żałobne nad trumną celebrował prałat Peichl.

W uroczystościach pogrzebowych wzięły udział wielkie tłumy publiczności.

WIEDEŃ, 16.7. PAT. W stanie zdrowia syna kanclerza Schuschnigga nastąpiła poprawa, będzie on mógł opuścić jutro szpital. Szofer ciągle jeszcze jest ciężko chory, ale doktorzy nie tracą nadzieji że uda się go uratować.

Konfiskaty prasy religijnej
w Niemczech

BERLIN, 16.7. (PAT). — Po wczorajszej konfiskacie Gazety Kościelnej w Bremie skonfiskowane zostały również w Neustadt ostatnio dwa wydania „Pirmasenser Pfarramtstblat". Konfiskacie uległo również wydanictwo „Christlicher Pilger" w Szpirze (Speier).

10 zł. dla sekwestratora
przyczyną krwawej tragedji

Na tle wioskowej tragedji o 10 zł. rozegrała się krwawa zbrodnia. We wsi Zawady pod Krasnymstawem miał zawitać egzekutor skarbowy, aby zająć ostatnią krowę u gospodarza Wiktora Trojanka za zaległości podatkowe w kwocie 12 zł. Aby uratować chudobę, włościanin musiał pożyczyć pieniądze, które w zagadkowy sposób zaginęły mu w chałupie. O kradzież posądzał swego bratanka Stefana i na tem tle między stryjem a chłopakiem wywiązała się bójka, zakończona śmiercią Stefana, który otrzymał straszny cios w skroń.

Po zbrodni okazało się, że posądzenie było niesłuszne, gdyż pieniądze znajdowały się za obrazem świętym. Sąd skazał zabójcę bratanka na sześć lat więzienia i kara ta została zatwierdzona przez instancję apelacyjną.

75° ciepła
Szalone upały w Turkiestanie

RYGA, 16. 7. (ATE). Z Moskwy donoszą: W Aschabadzie termometr wskazywał wczoraj 50 stopni C. powyżej zera, a w niektórych miejscowościach temperatura dochodziła do 75 stopni w słońcu. Suche wiatry potęgują jeszcze bardziej upały. Zachodzi poważna obawa, że zbiory bawełny ulegną zniszczeniu. Specjalna komisja udała się do Turkiestanu celem przeprowadzenia badań nad sposobami ochrony plantacyj bawełny.

Pożary, huragan, śmierć od pioruna
Upały we Francji

PARYŻ, 16.7. (PAT). — Od kilku dni panuje we Francji wielki upał. Dziś notowano w Paryżu 32 stopnie w cieniu. Upały połączone są w niektórych miejscowościach z gwałtownemi burzami, wyrządzającemi wielkie szkody materjalne, wywołując pożary.

W miejscowości st. Aidier, wiatr zburzył kaplicę, grzebiąc jednego robotnika. Koło Bourges piorun zabił właściciela winnicy. W okolicy Montauban wybuchł pożar lasu, obejmując obszar 200 ha powierzchni. Koło Arcis sur Aube płonie 1000 ha lasu.

Warszawska giełda pieniężna
w dniu 17 lipca

Dewizy: Belgja 89.30; Holandja 359.90; Kopenhaga 116.90; Londyn 26.17; Nowy Jork 5.27 i pięć ósmych; Nowy Jork (kabel) 5.27¾; Oslo 131.50; Paryż 34.99; Praga 22.08; Szwajcarja 173.05; Stokholm 134.98; Włochy 43.60; Berlin 213.25. Obroty dewizami więcej niż średnie, tendencja dla dewiz niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.26, rubel złoty 4.70½, dolar złoty 9.06¼, gram czystego złota 5.9244. W obrotach pryw. marki niem. (banknoty) 177.00—178.00. W obrotach pryw. funty ang. (banknoty) 26.20.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 43.30, 7 proc. poż. stabilizacyjna 68.00 — 68.13 — 67.75 (w proc.), 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 52.75, 6 proc. poż. dolarowa 83.50 (w proc.), 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.), 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.), 7 proc. Ł. Z. Banku Gosp. Kraj. 83.25, 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83.25, 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00, 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25, 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. (gwarantowane) 88.50, 4,5 proc. L. Z. ziemskie 48,75, 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 59.38—60.10—59.88, 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 53,25, 5 proc. L. Z. Częstochowy (1933 r.) 49.50.

Akcje: Bank Polski 90.50—90.75, Ostrowiec 15.75—16.00. Dla pożyczek państw. tendencja niejednolita, dla listów zastawnych przeważnie mocniejsza, dla akcji nieco słabsza.

Warszawska GIEŁDA ZBOŻOWA

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 906 ton, w tem żyta 195 ton. Notowano za 100 klg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: pszenica jara czerwona szklista 15.50 — 16, jednolita 15.50 — 16, zbierana 15 — 15.50, żyto I st. 12.25 — 12.50, żyto II st. 12 — 12.25, owies I st. 16 — 16.50, II st. 15.50 — 16, III st. 15.25 — 15.50, jęczmień II 14.75 — 15.25, III 14.25 — 14.75, IV 13.75 — 14.25, groch polny 23 — 25, Victoria 33 — 36, mąka pszenna gat. I-A 30—33, I-B 27 — 30, I-C 25 — 27, I-D 23 — 25, I-E 21 — 23, II-B 20 — 22, II-D 19 — 20, II-F 18 — 19, II-G 17 — 18, III-A 12 — 13, mąka żytnia gat. I do 55 proc. 21 — 22, I do 65 proc. 20 — 21, gat. II 15.50 — 16.50, razowa 16 — 17, poślednia 12.50 — 13.50.

Gen. Kondylis przygotowuje
Powrót monarchji w Grecji

BIAŁOGRÓD, 17. 7. (PAT.). W związku z rozmowami premjera Stojadinowicza z wicepremjerem greckim jen. Kondylisem donoszą, że przedmiotem rozmów była sprawa przywrócenia monarchji w Grecji. Ustrój monarchistyczny został w zasadzie przyjęty. Jen. Kondylis zorganizuje i kierować będzie plebiscytem 15 listopada, który zadecyduje o ustroju w Grecji.

BIAŁOGRÓD, 17. 7. (PAT.).— Generał Kondylis wyjechał wczoraj wieczorem z Białogrodu. Przed wyjazdem złożył następujące oświadczenie wobec przedstawicieli prasy:

— Podczas spotkania w Bled omówiono wszystkie sprawy, obchodzące oba kraje oraz ostatnie wydarzenia europejskie. Oczywiście była mowa o pakcie bałkańskim, który jest bardziej trwały, niż kiedykolwiek. Sytuacja w Europie musi ulec zmianom, ale polityka paktu bałkańskiego pozostaje niezmieniona. Zgodnie z wytycznemi linjami naznaczonemi przez wielkiego króla Aleksandra, nie jesteśmy wrogo usposobieni do nikogo, pragniemy jedynie utrzymać status quo na Bałkanach.

Mówiąc o możliwości restauracji monarchji w Grecji, generał Kondylis oświadczył, iż jest pewien powodzenia monarchistów. Zresztą restauracja nie zmieniłaby głównych linji polityki wewnętrznej. Grecja byłaby poniekąd republiką pod reżimem monarchistycznym.

2000 kobiet obraduje
nad gospodarstwem domowem

LONDYN, 16. 7. (PAT). Na kongresie naukowej organizacji pracy kobiet delegatki ze wszystkich krajów świata debatowały dziś o zagadnieniach gospodarstwa domowego. Dwa tysiące delegatek z 40 krajów uczestniczą w obradach kongresu.

Węgrzy odwołują
Trójmecz lekkoatletyczny
Polska — Węgry — Austrja

W środę popołudniu Polski Związek Lekkoatletyczny otrzymał depeszę od węgierskiego związku lekkoatletycznego, w której ten ostatni odwołuje bez podania powodów wyznaczony na najbliższą niedziele w Budapeszcie trójmecz lekkoatletyczny Polska — Węgry — Austrja.

Węgrzy proponują, aby trójmecz rozegrać dopiero na jesieni.

Komisarjat Rządu na m. st. Warszawę zarządził zajęcie książki Henryka Manna p. t. „Nienawiść", wydanej w tłumaczeniu polskiem w wydawnictwie „Mewa" w Warszawie.

Schorzali i słabi są złymi żołnierzami

Coraz mniej liczne i bardziej anemiczne roczniki poborowych

Mówienie o nędzy, panującej na wsi, jest powtarzaniem rzeczy znanej i stwierdzonej. Jednakże przychodzą coraz to nowe fakty i spotykamy coraz to nowe dziedziny życia, które wskutek panujących stosunków na wsi ponoszą niebywałe uszczerbki. Do takich przedewszystkiem należy zakres naszych możliwości obronnych. A można mieć najbardziej nowoczesny sprzęt wojenny, najlepsze dalekostrzelne działa, wspaniałą organizację armji i pomocy technicznej, ale operowanie tym materjałem zależy poza momentami technicznemi od jeszcze ważniejszego: od człowieka.

Pod tym względem kryzys uderza z taką niebywałą siłą w wieś, doprowadzając do faktów, które w świetle cyfr statystycznych i uzupełniających materjałów ankietowych, zbieranych przez ludzi fachowych, a co najważniejsza na podstawie materjałów rzeczywistych, zarysowują się niezwykle ostro.

Zastanówmy się, jaki może być element i jaką siłę i tężyznę fizyczną może reprezentować jednostka, mężczyzna 21-letni, który zgłasza się jako poborowy do wojska, jeżeli w ciągu kilku lat był żywiony na wsi tylko chlebem i kartoflami nie oglądając prawie mięsa, kaszy, tłuszczu i cukru, wychowując się w stanie zupełnie antysanitarnym bez jakiejkolwiek pomocy lekarskiej... A przecież znajdują się nawet tacy, którzy przyznają, że w ciągu ostatnich lat zaledwie kilka, a czasami tylko kilkanaście razy, spożywali gorące jedzenie.

Jesteśmy teraz, jeżeli chodzi o roczniki poborowe, w okresie pewnej luki, wytworzonej z jednej strony osłabieniem liczebnem nadchodzących roczników, z drugiej ich fizycznem osłabieniem. Są to bowiem roczniki, pochodzące z lat wojny. Te roczniki przeszły także, a właściwie przechodzą dorastając, kryzys. Toteż najbardziej znamiennym objawem jest skarlenie fizyczne, wyrażające się przedewszystkiem w niższej średniej wysokości (o 5 — 8 cm.), w zwężeniu klatki piersiowej i nieproporcjonalnej do wzrostu wadze ciała. Roczniki te są ponadto zniszczone przez gruźlicę, rozmaite choroby kości, co szczególnie uwidacznia się przy chorobach zębów.

Materjał stający przed komisją poborową w różnych częściach Polski wykazuje niesłychane osłabienie. Gdyby w tem tempie następowało dalsze degenerowanie roczników poborowych, armja posiadałaby materjał fatalny.

Do tych warunków, na które wskazaliśmy, które wpływają tak wydatnie na degenerowanie się roczników poborowych, trzeba zwrócić uwagę na brak należytej opieki lekarskiej nietylko na wsi, gdzie to jest zjawiskiem niemal powszechnem, ale również i w miastach. Postępujące od dłuższego czasu, a coraz bardziej wzrastające ograniczanie świadczeń przez zakłady ubezpieczeń prowadzi do tego, że niema gwarancji dla armji poprawy materjału ludzkiego, który jej przybywa. A przecież bezzębni, słabi, schorzali napewno nie będą dobrym materjałem wojskowym. Na tę sprawę dotychczas nie zwracano uwagi. Dopiero ostatnie dane, jakie otrzymały na podstawie rejestracji mężczyzn komisje poborowe, nakazują zająć się tą sprawą i z całą intensywnością. Jeżeli już nie da się wypełnić luk, powstałych wskutek zmniejszenia ilościowego roczników wojennych, podobnie jak zmniejszenia ich sił wskutek niedostatecznego odżywiania, to jednak można będzie zapobiec pewnym typowym schorzeniom, które uniemożliwiaja restytucję do pierwotnego stanu samego organizmu i uczynienie z mas poborowych zdolnego elementu wojskowego.

A. S.

Wśród pism

JAK SIĘ ZACHOWA Z.Z.Z.?

Wobec niedawnych wiadomości o prądach bojkotowych, nurtujących w sanacyjnym Z.Z.Z. (Związek Związków Zawodowych), zwraca uwagę wywiad z przywódcą tej organizacji b. min. Moraczewskim. Jak się pokazuje, wywiad ten był pierwotnie przeznaczony dla „Kurjera Porannego", którego redakcja odmówiła jednak jego ogłoszenia.

Zdaniem p. Moraczewskiego nowa ordynacja nie otwiera robotnikom możliwości wysunięcia swych kandydatur, a uchwalona przez Sejm poprawka pos. Madeyskiego nietylko nie poprawiła sytuacji, ale raczej „tylko pogorsyła pierwotny i tak zły projekt", gdyż:

„Pierwotny projekt ordynacji przewidywał udział związków zawodowych w zgromadzeniach okręgowych w liczbie: 1 delegat zgromadzenia okręgowego na 500 płacących składki członków-związkowców. Upośledził ten projekt klasę pracującą, ponieważ dawał takie same prawo dobrowolnym związkom robotniczym, jakie przyznał przymusowym organizacjom (izbom) klas posiadających. Jeszcze nigdzie na świecie nie było przykładu, by dobrowolne organizacje skupiły w swych, płacących dobrowolne składki, szeregach więcej, niż 40 proc. całej klasy pracującej. Związki zawodowe w Polsce skupiają w tej chwili około 30 proc. klasy pracującej. Składki płaci około 20 proc. Przymus ustawowy skupia i scala w izbach 100 proc. przemysłowców i kupców, 100 proc. rękodzielników. Brak scalenia dobrowolnych związków zawodowych potęguje jeszcze bardziej cyfrowe pokrzywdzenie świata pracy; poprostu każdy członek izby (organizacji klas posiadających) będzie miał 5 do 10 razy więcej praw wyborczych od robotników. To ukryte pluralne prawo wyborcze uprawnia mnie do twierdzenia o odbieraniu równouprawnienia przy tem brzmieniu ustawy. Mimo tego, w województwie śląskiem mogliśmy wszędzie stawiać kandydatów, ale w żadnym z większych miast: ani w Warszawie, ani w Łodzi, ani w Krakowie, Sosnowcu, Częstochowie i innych — klasa pracująca nie mogła wysunąć swych kandydatów".

Wobec faktu, iż „klasa pracująca prawie nigdzie nie będzie mogła postawić swych kandydatów zgodnie z wolą swych organizacji zawodowych, a będą mogły uczynić to inne klasy społeczne, stanowisko nasze tłumaczy się samo przez się" — oświadczył p. Moraczewski, a zapytany konkretnie, ile jest prawdy na pogłoskach, iż Z.Z.Z. zamierza zbojkotować wybory, odpowiedział:

„Od mówienia i grożenia do wykonania jeszcze daleko. Jednak stwierdzam bardzo wyraźną i powszechną niechęć w całej klasie pracującej do odgrywania roli dekoracyjnej w przyszłych wyborach. Nikt nie chce być „parade"-robotnikiem, bez głosu, bez praw, potrzebnym tylko do tego, aby się nazywało że robotnicy nie zostali pozbawieni tych praw które im zadekretował marszałek Piłsudski w 1918 roku. Nie chcę przesądzać, jaki obrót przybiorą sprawy. Moje osobiste zdanie, o które pan się zapytuje, jest: Związki zawodowe powinny zrezygnować z wysyłania swych delegatów do zgromadzeń okręgowych".

Dodał też, że takie stanowisko zapewne odpowiadałoby „tym intencjom, o które podejrzewa autorów ustawy".

Widzimy więc ostry rozdźwięk między p. Moraczewskim a sanacją. Jak jednak wyrazi się on na decyzjach Z.Z.Z.? Przy głosowaniu nad ordynacją wyborczą w Sejmie żona p. Moraczewskiego była jedyną głosującą przeciw, inni posłowie z Z.Z.Z. głosowali za projektem. Ta różnica zdań trwa zapewne i nadal, skoro p. Moraczewski „nie chce przesądzać, jaki obrót przybiorą sprawy" i ogranicza się narazie do wypowiedzenia swego osobistego zdania. W ciągu najbliższych dwóch tygodni dokona się ta wewnętrzna rozgrywka i okaże się, który kierunek w Z.Z.Z. zwycięży.

ŻOŁNIERZ - OBYWATEL

W artykule poświęconym ś. p. brygadjerowi Czesławowi Mączyńskiemu, „Kurjer Lwowski", po przedstawieniu zasług Zmarłego w czasie obrony Lwowa, pisze:

„Z chwilą, gdy umilkł chrzęst broni i Lwów spełnił swoją zbrojną powinność — Czesław Mączyński usuwa się w cień. Osiada na działce żołnierskiej w Wierzbowie i zamienia miecz na lemiesz. Stwarza tu kresową stanicę polskości i nie ustępuje — ze szkodą dla swego zdrowia — aż do ostatnich dni swojego zasłużonego życia. Jakże typowy i bardzo prawdziwy — to wzór kresowego żołnierza! Nie szuka nijakiej zapłaty za spełniony obowiązek. Nie sięga po żadne zaszczyty. Nie wysuwa nigdzie i nigdy swoich zasług. W latach powojennych nazwisko Jego niemal ginie w wirze wielu spraw bieżących.

Kto znał Czesława Mączyńskiego, Jego typową, żołnierską sylwetę i Jego sposób zachowania się — tego uderzała przedewszystkiem niezwykła, ujmująca skromność tego człowieka, który nigdy nie mówił o sobie. I ten właśnie czołowy rys Zmarłego Komendanta Obrony Lwowa chcemy przedewszystkiem podkreślić w dniu Jego zgonu. Bo to jest rzadki rys w Polsce...

I może stąd głównie płynie ten odruch całego społeczeństwa, jaki ogarnia nas wszystkich na wieść o zgonie Wielkiego Orlęcia. Stajemy przy Jego trumnie skupieni, bo żegnamy człowieka, który stworzył najpiękniejszą legendę Lwowa. Stajemy dumni, że żył między nami ten twardy zasłużony Żołnierz i rzetelny Obywatel. Stajemy wdzięczni, że Czesław Mączyński pozostawia nam siebie w pięknem wspomnieniu prawdziwego rycerza kresowego, takiego, jakiego wypieściliśmy sobie w naszej wyobraźni z opowiadań dawnej, zamierzchłej przeszłości".

Dobrze, że tylko porozumienie...

Rozmowa z włościaninem polskim spod Opola

W grupie młodzieży polskiej z zagranicy, która w tych dniach uczestniczyła w zlocie i maszerowała ulicami Warszawy, spotkałam pewnego młodzieńca spod Opola. Przygodnie nawiązała się między nami rozmowa. Rozmowie tej towarzyszyło kilku jego rówieśników.

— Ładnie tu u was w Warszawie. Bardzo się nam spodobało.

— No to dobrze, że się wam w Polsce spodobało!

I rozmowa na tej krótkiej wymianie urwała się. Widzę, że nasi rodacy z Niemiec nie są zbyt rozmowni. Więc próbuję dalej pytać, skąd, kto i — co słychać po tamtej stronie.

— Ja jestem rolnik z czysto polskiej wsi. 60 hektarów ziemi. Konie i krowy teraz bardzo podrożały. Świnie trzymają się przy dawnych cenach, a może nawet trochę potaniały.

— Czytałem w gazetach, że pod reżimem hitlerowskim podrożało w Niemczech zboże...

— Może gdzieindziej, ale u nas na Śląsku zboże nawet tańsze niż przedtem. Ale żyć można.

WIELU ZAPRZAŃCÓW

Pytam o polskość na Śląsku.

— Jest w naszej wsi pryw. szkoła mniejszościowa, ale cóż z tego, kiedy chodzi do niej tylko 17 dzieci, a cała wieś posyła dzieci do szkoły niemieckiej. Ogromnie dużo jest u nas zaprzańców. Także w kościele przeinaczyło się. Dawniej wszystkie nabożeństwa odbywały się po polsku, teraz tylko co drugą niedzielę, bo tak farosz zarządził.

Proboszcz, choć polskiego pochodzenia, jest naczelnym germanizatorem wsi polskiej na Śląsku Opolskim.

— Jak idzie przez wieś, to nawet Boga po polsku nie pochwali i powiada po niemiecku, że Polska to nic, że tam ludzie nie żyją jak ludzie Zawsze tylko przygania Polsce, a ludzie słuchają i nic nie mówią, a nawet księdzu wierzą.

CÓŻ Z TEGO...

We wsi najsilniejszą organizacją polską jest towarzystwo śpiewacze, ale obok niego istnieje towarzystwo śpiewacze niemieckie, w którem skupia się prawie cała młodzież polska a ksiądz jej patronuje.

— Nasi ładnie śpiewają, same polskie pieśni, ale cóż z tego, kiedy farosz nie pozwala śpiewać w kościele naszemu chórowi. Gdyby zaśpiewali po polsku, napewno sprowadziłby policję do kościoła. To przykro jest nam, ale cóż robić.

Pytam o wpływ polsko - niemieckiego porozumienia, czy daje się odczuć w stosunkach na Śląsku.

— Czemu nie, jest nam jeszcze gorzej niż przedtem, coraz gorzej!

Polaków, mieszkańców swej wsi, dzieli mój rozmówca na trzy kategorje. Starzy ludzie czują się Polakami, Ślązacy w wieku lat 30—15 również nie ulegli zniemczeniu, ale młodzież mówi już między sobą po niemiecku i jest przesiąknięta duchem niemieckim.

INNI GO POPRAWIAJĄ

— Do starszych to się jeszcze w domu odezwie po ślązacku, ale między sobą, to tylko po niemiecku szwargocą i tylko jak mu braknie słowa, to wtrąca po polsku, a inni go poprawiają.

Na tle różnic dochodzi do rozdwojenia.

— Był u nas Kriegsverein, do którego wszyscy należeli. Była długi czas zgoda. Ale potem przyszło rozdwojenie. Przyszła do wsi taka komenda, żeby zrobić nowy Kriegsverein. Więcej jak połowa odłączyła się, ale nie wszyscy. A potem tak wyszło, że stary Kriegsverein został i jest czysto polski, a nowy stał się czysto niemiecki.

BRAK INTELIGENCJI

Na przyszłość niewesołe horoskopy dla polskości widzi młody gospodarz spod Opola.

— Niema u nas kto mądrze ludziom tłumaczyć, że trza zostać Polakiem. Cała inteligencja jest niemiecka i nawet z polskich wsi wielu chodzi do szkół niemieckich, a potem przerobią ich na takich Polaków, jak nasz ksiądz, który po polsku nie chce nawet przemówić. Z sąsiedniej wsi jeden Polak, syn rolnika, skończył tego roku gimnazjum polskie w Bytomiu. Jak do Polski nie przeniesie się i zostanie na Śląsku, to może wiele zrobić dobrego. Ale to dopiero początek, a czas nagli. W Raciborzu, jak mówią, ma się wnet założyć drugie gimnazjum polskie.

Na temat reżimu hitlerowskiego rozmowa nie bardzo się klei. Był teror, ale teraz już wszystko uciszyło się — powiadają. Wnet ma być pobór do wojska, lecz Polacy na Śląsku są przekonani, że tylko Niemców będą brać do wojska. Skąd taka pogłoska i czem ją tłumaczyć, niewiadomo, w każdym razie jest charakterystyczna.

DZIWNA NASTAŁA MODA

Gdzie tkwi przyczyna giermanizacji młodego pokolenia na wsi śląskiej? Można do pewnego stopnia rozumieć uleganie naciskowi giermanizacji w fabrykach, gdzie robotnik jest uzależniony od inżyniera Niemca, wśród rzemieślników i kupców w miastach, ale dlaczego młodzież wiejska, z której wyrosną niezależni od reżimu rolnicy, tak powszechnie giermanizuje się?

— Mają Polskę w pogardzie — pada odpowiedź — słyszą, że w Polsce nie żyje się po ludzku, że kultura niemiecka stoi wysoko nad polską, a zresztą taka dziwna nastała moda.

Jak odmienić tę modę? Oto naczelne zadanie tych organizacji, które podobno pracują wśród młodzieży polskiej zagranicą. Wynalazek musi być b. prosty, jak wszystkie wielkie wynalazki. A spieszyć się trzeba, bo obecne warunki więcej niż kiedykolwiek sprzyjają wynarodowieniu. Nie bez racji zakończył swe uwagi młody gospodarz spod Opola:

— Dobrze, że tylko porozumienie, bo jakby sojusz nastał, to wtedy nas wygładzą ze wszystkiem!

T. Op.

Rolnicy obawiają się zniżki cen

jeśli dojdzie do masowej podaży

Organizacje rolnicze zwróciły się do ogółu rolników z wezwaniem, aby po zbiorach nie rzucali na rynek zbyt wielkich ilości żyta. Pierwsze omłoty z nowych zbiorów nastąpią w Kongresówce z końcem lipca i zachodzi obawa, aby nadmierna podaż ziarna nie spowodowała zbyt wielkiej zniżki cen.

Obecnie za 100 kg. żyta płaci się w okolicach podwarszawskich około 11 złotych. Rolnicy liczą się ze zniżką tej ceny do 10 złotych, ale pragnęliby uniknąć obniżki dalszej, np. do 8 złotych, co nastąpiłoby niewątpliwie przy zbyt wielkiej podaży żyta. Wobec tego, iż państwowe zakłady zbożowe nie będą prowadzić zakupów interwencyjnych, ceny zboża w roku bieżącym kształtować się muszą wyłącznie na zasadzie prawa podaży i popytu.

W kołach rolniczych liczą się również ze spadkiem cen pszenicy i sądzą, iż ceny jej nie dadzą się utrzymać na poziomie wyższym, jak 13 — 14 zł. za kwintal.

Państwowe zakłady zbożowe ograniczają w roku bieżącym działalność swoją do normalnych zakupów, głównie eksportowych, na równi z wszystkimi innymi kupcami zbożowymi.

Żydzi i Ukraińcy

na Uniwersytecie Krakowskim

KRAKÓW, 17. 7. Ukazała się statystyka studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego za rok 1934-35, która ujawnia m. in. odsetek studentów spośród mniejszości narodowej.

Najwięcej spośród mniejszości było studentów-żydów: na wydziale prawniczym na 2753 słuchaczy — 630 żydów (22 proc.), na wydziale filozoficznym na ogólną liczbę 2221 słuchaczy — 305 żydów (14 proc.), na wydziale medycznym na 708 studjujących — 112 żydów (16 proc.), na studjum wychowania fizycznego na 180 studentów — 10 żydów (5 proc.), na wydziale rolniczym na 328 słuchaczy — 24 żydów (7 proc.), na wydziale farmaceutycznym na 163 studentów — 24 żydów (15 proc.).

Drugą mniejszością są studenci ukraińscy, których było: na prawie 66, na medycynie 28, na filozofji 28, na wychowaniu fizycznem 2, na rolnictwie 6. Poza tem na uniwersytecie krakowskim studjowało około 100 Niemców. Wśród studentek znalazły się również dwie Litwinki i jedna Białorusinka.

1400 świń tygodniowo

przemyca się z Polski do Niemiec

KATOWICE, 17. 7. — W jak wielkich rozmiarach odbywa się wzdłuż granicy śląskiej przemyt towarów z Polski do Niemiec, dowiódł częściowo proces, jaki się odbył przed sądem w Bytomiu. Na ławie oskarżonych zasiedli dwaj obywatele niemieccy z Bytomia, oskarżeni o zamierzoną sprzedaż 160 funtów słoniny pochodzącej z przemytu. W czasie rozprawy stwierdzono na podstawie zeznań świadków, że z Polski do Niemiec przemyca się tylko w ciągu jednego tygodnia mięsa, słoniny i wędlin około 1400 świń, bitych w Chorzowie. Między innemi jedna firma chorzowska bije tygodniowo 400 — 500 świń przeznaczonych na przemyt do Bytomia.

Aresztowanie dwóch urzędników

Izby Skarbowej w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ, 17. 7. — Dwaj urzędnicy Izby Skarbowej: Jerzy Zajtz i Witold Jordan zostali aresztowani jako podejrzani o wyłudzanie od podatników pieniędzy. Okazało się, że urzędnicy ci w latach 1933/34 pracowali w wydziale, który przeprowadzał egzekucję zaległych podatków. Wymienieni urzędnicy grożąc podatnikom egzekucjami, wymuszali łapówki, przyrzekając im ulgi w spłacaniu zaległości. Jakkolwiek podatnicy, płacący słony haracz, nie skarżyli się na tego rodzaju przysługi, łapownikom powinęła się noga.

Masoni

w gabinecie Lavala

Gabinet Lavala według „Revue Internationale des Sociétés Secrètes" liczy conajmniej 7 wolnomularzy. Wszystkie ważniejsze pod względem politycznym ministerstwa znajdują się w rękach masonerji. Ministrem spraw wewnętrznych jest „brat" Józef Paganan, członek loży „Szkockiego Przymierza". W ministerstwie finansów urzęduje „brat" Regnier (b. minister spraw wewnętrznych w gabinecie Flandin'a) z loży „L'Equerre". Ministerstwo pracy powierzone zostało b. socjaliście Ludwikowi Frossard, członkowi loży „L'Internationale". Do masonerji należą również ministrowie robot publicznych, marynarki handlowej, handlu i przemysłu oraz zdrowia publicznego.

Upadek sekty

WILNO, 17. 7. — Założone w ośmiu miejscowościach powiatu wileńsko - trockiego i oszmiańskiego sekty baptystów rozpadły się, a sekciarze zamknęli zorganizowane już domy modlitwy. Prawie wszyscy włościanie, którzy się zapisali do sekty, wystąpili z niej.

Rozdźwięki wśród hitlerowców gdańskich

Sensacyjny proces red. Żarskego

Z Gdańska donoszą:

Ludność wolnego miasta Gdańska oczekuje z niezwykłem zainteresowaniem procesu redaktora hitlerowskiego organu „Danziger Vorposten", Żarskego, w instancji apelacyjnej. Redaktor Żarske skazany został w pierwszej instancji za oszczerstwo b. prezydenta Senatu Rauschninga. Od wyroku skazującego założył apelację, która będzie przedmiotem sensacyjnej rozprawy.

Rozprawa oczekiwana jest z tem większem napięciem, iż hitlerowskie władze senatu gdańskiego rozpoczęły ofenzywę przeciw sądownictwu wolnego miasta, które zachowało polityczną niezależność i nastrojone jest raczej opozycyjnie. Ostatnie aresztowania w kołach sądowych w Gdańsku świadczą o głębokiej przepaści, wytworzonej między hitlerowską administracją a magistraturą sądową.

Koła polityczne wolnego miasta oczekują, iż rozprawa apelacyjna red. Żarskego ujawni niezwykle sensacyjne szczegóły walk wewnętrznych między grupą b. prezydenta Rauschninga a stronnikami obecnego senatu.

Przed zmianą na stanowisku Posła Jugosławji

W kołach dyplomatycznych potwierdzają, iż obecny poseł Jugosławji w Warszawie, minister pełnomocny Lazarewicz, opuści swoje stanowisko i obejmie placówkę dyplomatyczną Jugosławji w Berlinie, skąd odwołany został dotychczasowy poseł Balugdżicz. Dyplomata ten uchodził za zwolennika proniemieckiego kursu w polityce Jugosławji.

Trzy czwarte szkół — to szkoły-kopciuszki

10 nowych gmachów szkolnych w Warszawie

Początek walki z „bezdomnością" szkół powszechnych

Jednem z najważniejszych zagadnień miasta i zarazem jednym z najtrudniejszych odcinków gospodarki miejskiej jest szkolnictwo powszechne. Napływ dzieci do szkół rośnie co roku, a Warszawa oczywiście nie może pozwolić na to, ażeby wytworzyła się sytuacja taka np. jak na kresach wschodnich, gdzie tysiące dzieci nie może znaleźć miejsca w szkołach i zgóry skazane jest na powiększenie liczby analfabetów.

Trudnościom radzono w ten sposób, że wynajmowano doraźnie lokale prywatne i w nich starano się pomieścić dostateczną ilość szkół powszechnych. Była to właściwie zawsze pewnego rodzaju improwizacja, ponieważ napływ dzieci z roku na rok wzrastał tak szybko, że nigdy nie było można nastarczyć lokali szkolnych, a ilość nowych zapisów corocznie przewyższała ilość przygotowanych miejsc w szkołach. Oczywiście wynajęte lokale nie mogły dać dzieciom tych wszystkich wygód, jakie dają normalnie specjalne gmachy szkolne. Warunki pracy były niehigjeniczne, a pozatem ze względu na rozrzucenie lokali szkolnych po całym mieście nie można było konsekwentnie przeprowadzić akcji higjeny zapobiegawczej wśród dzieci szkolnych.

Pozostaje jeszcze jeden wzgląd: — dziecko, przychodzące nieraz do szkoły z ubogiej dzielnicy miasta powinno zetknąć się z wzorem czystości i porządku, powinno w szkole uczyć się także kultury materjalnej i zdobywać świadomość, jak pracownik powinien mieszkać.

Jeśli idzie o stronę finansową tego zagadnienia, spoczątku czynsz pochłaniał w budżecie miejskim stosunkowo niewielką sumę i zdawałoby się, że w ten sposób tanim kosztem uda się jako tako sytuację rozwiązywać. Tymczasem stanęliśmy wobec faktu, zresztą pomyślnego i radosnego, zdumiewającego przyrostu dzieci w wieku szkolnym.

W r. 1929/30 przyrost dzieci zgłoszonych do szkoły (głównie 7-latków) wynosił 65,3 procent, w latach następnych: 1930/31 — 64 procent, 1931/32 — 69,1 procent, 1932/33 — 72,4 procent, 1933/34 — 74,3 procent, 1934/5 — 80 procent. Tak więc przyrost doszedł niemal do 100 procent, a tem samem dla miasta powstała taka sytacja, że należałoby niemal z roku na rok zdwajać wydatki na wynajmowanie lokali szkolnych. Wydatki te doszły do sum miljonowych. W r. szkolnym 1934/5 wydatek na opłacenie czynszu wyniósł 2.380.000 złotych.

Z punktu widzenia celowości gospodarki finansowej jest to wydatek szkodliwy, nieprodukcyjny, nie naprawiający trwale sytuacji. Toteż Zarząd Miejski zdecydował się zmienić zasadniczo swą politykę w tej dziedzinie i przystąpić do zakrojonej na szeroką skalę budowy nowych własnych gmachów szkolnych.

Obecnie kosztem około 3 i pół miljona złotych wybudowano 10 nowych gmachów na Mokotowie, Grochowie, Powązkach, Powiślu, Pelcowiźnie i w okolicy ogrodu Krasińskich. Gmachy te obliczone są na przyjęcie 20 tysięcy dzieci szkolnych. Ponieważ na rok szkolny 1935/6 zapisało się 17 i pół tysiąca dzieci, a conajmniej 9 tysięcy „odpłynie" ze szkół powszechnych, wskutek ukończenia szkoły lub przejścia do gimnazjum, będzie można w nowych gmachach pomieścić przyrost dzieci w liczbie 8 i pół tysiąca.

Gmachy zostaną oddane do użytku do 15 sierpnia. Zatem rok szkolny 1935/6 będzie pierwszym rokiem szkolnym, kiedy przyrost dzieci nie pociągnie za sobą niecelowego konsumcyjnego wydatku na wynajmowanie pomieszczeń dla nowych szkół. Równocześnie, ponieważ zgodnie z podanemi wyżej liczbami pozostanie 12 i pół tysiąca wolnych miejsc w nowych gmachach będzie tam można przenieść 16 szkół powszechnych, gnieżdżących się dotąd „kątem" po domach prywatnych. Stan posiadania szkolnictwa miejskiego, wynoszący dotychczas 46 własnych lokali szkolnych, w czem 32 budynki murowane, a 14 drewnianych powiększa się o 10 nowoczesnych gmachów. Szkoły znajdą tam sale natryskowe, sale świetlicowe, boiska sportowe itp.

Budowa nowych gmachów szkolnych daje poważne jednorazowe obciążenie kasy miejskiej, ale mniejszej o 10 procent zmniejsza dotychczasowe wydatki na czynsze mieszkaniowe za szkoły. Ponieważ trzebaby wydać pieniądze także i na czynsz dla nowo przybyłych, którzy znajdą miejsce w nowych gmachach, można liczyć, że rocznie gmachy te dadzą 20 procent oszczędności w stosunku do obecnych wydatków, czyli zamortyzują się w ciągu około 5 lat. Jak na inwestycję budowlaną, jest to okres bardzo krótki. Zresztą — sam fakt, że za pieniądze wydawane na czynsze można było zbudować nowe gmachy był dostatecznie i jaskrawy i zachęcający do rozpoczęcia budowy.

Oczywiście nie rozwiązuje to sytuacji całkowicie. Zaledwie czwarta część szkół mieści się we własnych gmachach. Zaledwie o 10 procent zmniejszy się, jak wspomnieliśmy, ilość szkół „bezdomnych". Ażeby całość uporządkować, trzeba kilku lat szybkiego budowania.

Budowanie zaś szybkie, musi być oszczędne, racjonalne i — dziś przestroga zawsze na czasie — wystrzegać się wszystkiego, co daje pozory wspaniałości i tworzy jeden pałac szkolny na użytek zagranicznych wycieczek, kosztem dziesięciu zaniedbanych szkół.

LIPIEC	SŁOŃCE	
	wschod	zachod
18	3—38	19—46
	KSIĘŻYC	
	wschod	zachod
	20—43	6—34
CZWARTEK	Dł. dnia	Ubyło
	16—8	0—37

Dziś: św. Szymona.
Jutro: św. Wincentego.

Dość pogodnie

Wczoraj panowała w Polsce pogoda chmurna z drobnemi deszczami na zachodzie, a z rozpogodzeniami na wschodzie.

Temperatura była dość równomierna i wynosiła o godz. 7-ej średnio ok. 16 st. na nizinach, a w poszczególnych miejscowościach górskich notowano: 10 st. przy Morskiem Oku, 11 st. na Hali Gąsienicowej, 13 st. na Hali Chochołowskiej i Worochcie, 13 do 14 stopni w Krynicy na Jaworzynie, 15 st. w Zakopanem i Siankach, 17 st. w Iwoniczu i 20 stopni w Truskawcu.

Opady w dobie ubiegłej zanotowano na całym niemal obszarze kraju, obfitsze, często pochodzenia burzowego wystąpiły na północy i częściowo na południu Polski.

Przewidywany przebieg pogody do południa dzisiejszego: Dość pogodnie i ciepło ze skłonnością do burz. Słabe wiatry z kierunków zachodnich.

W teatrach i kinach

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

Teatr Wielki: „Hr. Luxemburg" Lehara.

Teatr Narodowy „Stare wino". Teatr Polski „Król". Teatr Letni „Ty, to ja". T. Kameralny „Sprawiedliwość".

A teraz, na co warto pójść do kina? Światowid (Marszałkowska 111)—„Nie chcę wiedzieć kim jesteś" Stylowy (Marszałkowska 112) — „Julika". Atlantic (Chmielna 33) — „Audjencja w Ischlu". Apollo (Marszałkowska 106) „Bengali". Capitol (Marszałkowska 125) — „Zbrodnia w Trynidad". Europa (Nowy Świat 63) — „Kwiaciarka z Prateru". Rialto (Jasna 3) — „Tajemnice salonu piękności". Filharmonja (Jasna 5) — „Rewolucja śmiechu".

Casino (Nowy Świat 40) „Niedokończona symfonja".

400 taksówek

ma być wycofanych z użycia

W związku z wejściem w życie ustawy o koncesjonowaniu taksówek, po 19 b. m. ma być wycofanych z ruchu około 400 taksówek w Warszawie, którym nie wydano tymczasowych zaświadczeń, albowiem wozy ich nie były przepisane na nazwisko obecnych właścicieli.

Związek zawodowy transportowców wystąpił do wydziału przemysłowego Zarządu Miejskiego o niewycofywanie z ruchu tych taksówek, gdyż w przeciwnym razie około 600 żywicieli rodzin zostałoby bez pracy.

Ucierpiałyby także na tem interesy miasta, wycofanie bowiem 400 taksówek, które pod względem stanu technicznego i wyglądu zewnętrznego nie pozostawiają nic do życzenia, osłabiłoby zdolności komunikacyjne stolicy, a także wpłynęłoby ujemnie na jej wygląd reprezentacyjny, co jest szczególnie niepożądane w okresie zjazdów i kongresów międzynarodowych.

Nowy Przewód gazowy pod Al. Jerozolimską

Gazownia miejska buduje przewód wysokoprężny dla celów przemysłowych, którzy przejdzie przez ul. Grójecką, Al. Jerozolimską i Al. 3 Maja. Ponadto zwykłe przewody gazowe otrzymuje szereg ulic w dzielnicach: Bielany, Mokotów, Czerniaków, Żoliborz, Grochów, Wola, Ochota, Targówek, Rakowiec i Okęcie oraz niektóre ulice w śródmieściu, łącznym kosztem 48.000 zł.



Pociągi popularne na zlot w Spale i do Krakowa

Na zlot harcerstwa w Spale odejdą następujące pociągi popularne: z Warszawy w niedzielę, 21 b. m. z dworca Gdańskiego o g. 7.35, pociąg ten przybędzie do Spały o g. 11 m. 24 i odejdzie ze Spały tegoż dnia o g. 18 m. 2, przybywając na dworzec Gdański w Warszawie o g. 21 m. 45. Cena przejazdu w jedną i drugą stronę wynosi 7 zł. 60 gr. Bilety są do nabycia w „Orbisie".

Z Łodzi odejdą pociągi popularne do Spały 20 i 21 b. m. Odejdą one ze stacji Łódź Fabryczna w obydwa dni o g. 9 m. 34; przyjazd do Spały o g. 11 m. 23, odjazd ze Spały o g. 22, powrót do Łodzi - Fabrycznej o g. 23 m. 50. Cena przejazdu w obydwie strony wynosi 3 zł. 80 gr. 20 b. m. odjedzie z Warszawy do Krakowa pociąg popularny, zorganizowany przez Ligę Popierania Turystyki. Odjazd pociągu z dworca Warszawa — Wschodnia nastąpi 20 b. m. o g. 23 m. 10, przyjazd do Krakowa o g. 5 m. 55, odjazd z Krakowa 22 b. m. o g. 22 m. 50 i powrót do Warszawy 23 b. m. o g. 6 m. 10 rano.

Pociąg wyruszy w składzie turystycznym. Podróżni będą mogli w Krakowie nocować w pociągu. Cena przejazdu, łącznie z autokarem na Sowiniec — 13 zł. 20 gr. Bilety do nabycia w „Orbisie".

Koncentracja rejestracji

robotników wykwalifikowanych

W lokalu ekspozytury wojewódzkiego biura Funduszu Pracy na m. st. Warszawę przy ul. Ciepłej 21 został utworzony specjalny oddział pośrednictwa pracy robotników wykwalifikowanych, w którym powinni rejestrować się wszyscy ci fachowi robotnicy, którzy dotąd byli rejestrowani w pozostałych ekspozyturach. W oddziałach pośrednictwa pracy przy ul. Jagiellońskiej 4/6, Leszno 112 i Powązkowskiej 8 rejestrowani są obecnie wyłącznie robotnicy niewykwalifikowani.

Koncentracja rejestracji robotników wykwalifikowanych spowodowana jest koniecznością ułatwienia pracodawcom i robotnikom korzystania z usług biura i daje możność rozporządzania odpowiednim doborem fachowych robotników, a w związku z tem szybszego załatwiania zapotrzebowań pracodawców.

RADJO

WARSZAWA

Czwartek, dnia 18 lipca.

6.30 „Kiedy ranne". 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muz. (pł.). 7.20 Dzien. por. oraz pogadanka sport. turyst. 8.20 Program na dzień bież. 8.25 Wskaz. prakt. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiad. meteorol. 12.05 Dzien. południ. 12.15 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Respighi: Pinje rzymskie — (pł.). 15.15 Przegl. giełd. 15.25 Wiad. o eksporcie. 15.30 Konc. w wyk. Zesp. Kam. N. Mańskiej. 16.00 Wesoła audycja dla dzieci p. t. „Kolonja urwisów" J. Tota. 16.15 Władysław Walentynowicz: Sonata fortepianowa Es-dur, w wyk. Kompozytora. 16.30 Muz. sal. w wyk. Orkiestry A. Sandlera. (pł.). 16.50 „Wędrówka Joanny" — powieść Ewy Szelburg - Zarembiny, czyta Wojciech Brydziński. 17.00 Konc. dla naszych letnisk i uzdrowisk — w wyk. Drk. P. R. pod dyr. Feliksa Rybickiego i Helena Warpechowska (śpiew). 18.00 „Książka i wiedza" — o książce Lepeckiego „Sowiecki Kaukaz" — odczyt, wygł. M. Wańkowicz. 18.10 „Minuta poezji": Wiersz Elżbiety Szemplińskiej. 18.15 „Cała Polska śpiewa" — w wyk. Chóru z Krakowa. 18.30 „Dokąd jechać w święto?". 18.40 „Życie kult. i artyst. stolicy". 18.45 Wielcy kompozytorzy jako wykonawcy własnych utworów (pł.). 19.05 Program na dzień nast. 19.15 Konc. rekl. 19.30 Ulubione piosenki (pł.). 19.50 Pogad. akt. 20.00 „Poznajmy przepisy finansowo - rolne". 20.10 „Grand - Gala - Varieté" — pióra Fleischera. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z życia Polski". 21.00 Konc. w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego i S. Benoni (śpiew z Wilna). 21.30 Teatr Wyobraźni p. t. „Kryzys" — węgierski żart radjowy S. Zagona. 22.00 Sport. 22.10 Mała Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. W przerwie o godz. 23.00—23.05 Wiad. meteor. dla kom. lotniczej.

Piątek, dn. 19 lipca

6.30 „Kiedy ranne...". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muz. (pł.). W przerwie o godz. 7.20 — Dzien. por. oraz pogad. sport.-turyst. 8.20 Program na dzień bież. 8.25 Wskaz. prakt. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiad. meteorol. 12.05 Dzien. południ. 12.15 „Konc. dla naszych letnisk i uzdrowisk" — Ork. Kam. pod dyr. Hermana. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Piosenki w wyk. Tito Schipa, Niny Koschetz i Rozy Poncelle (pł.). 13.30 Z rynku pracy. 15.15 Przegl. giełd. 15.25 Wiad. o eksporcie. 15.30 Muz. lekka w wyk. Zespołu Z. Grossmana. 16.00 „Woda jako środowisko życia" — odczyt. 16.15 Konc. w wyk. Ork. T. Seredyńskiego. 16.35 Pogadanka dla chorych. 16.50 „Wędrówka Joanny" — powieść E. Szelburg - Zarembiny. Czyta W. Brydziński (rec. proz. pow.). 17.00 „Miniatury kwartetowe" w wyk. Krakowskiego Kwartetu Smyczkowego. 17.20 Luigini: Muz. baletowa (pł.). 17.40 Recital fortepianowy Ryty Sausmer. 18.00 „Szlakiem autobusowym: Przez kamieniołomy Zagnańska do kieleckich marmurów" — Reportaż, wygł. red. K. Muszałówna. 18.15 „Cała Polska śpiewa" — aud. prow. dyr. B. Wallek - Walewski. 18.40 Chwilka społeczna. 18.45 Stare walce w wyk. Ork. sal. E. Lorand (pł.). 19.05 Program na dzień nast. 19.15 Konc. rekl. 19.30 „Z mego ogródka" — Recital śpiewaczy H. Zboińskiej - Ruszkowskiej. 19.50 „Pirat radjowy" — impertynencje Marja Hemara. 20.00 „Skrzynka rolnicza". 20.10 Mała Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z życia Polski". 21.00 Konc. symf. Wyk. Ork. P. R. pod dyr. G. Fitelberga i B. Ginzburga (wiolonczela). 22.00 Sport. 22.10 Muz. sal. (pł.). 23.00 Wiad. meteor. dla kom. lotn. 23.05 Muz. tan. w wyk. różnych zespołów (pł.)

Wypadki i kradzieże

Zagadkowy zgon. Służąca przychodnia w mieszkaniu 46-l. inż. Kazimierza Rogulskiego (Miedziana 15), w ubiegły poniedziałek i wczoraj rano, mimo usilnego dobijania się do mieszkania nie została wpuszczona. Udała się tedy do biura „Polonia", (Al. Jerozolimskie 17), gdzie dowiedziała się, że inż. Regulski (właściciel „Polonji") nie był w biurze od ub. soboty. Wobec tego drzwi mieszkania otworzył ślusarz. Po wejściu policjanta i dozorcy domu, znaleziono inż. Regulskiego siedzącego w negliżu przy biurku. Lekarz stwierdził śmierć, która nastąpiła prawdopodobnie jeszcze w niedzielę. Na poduszce, podłodze, przy zlewie w kuchni, oraz na biurku widnieją ślady krwi. Również okrwawiona jest rączka telefonu. Istnieje przypuszczenie, że inż. R. kładąc się spać z niedzieli na poniedziałek, dostał krwotoku. Chcąc ratować się, poszedł do kuchni napić się wody, a następnie podążył do biurka, ażeby zażądać pomocy lekarskiej. Niestety siły go opuściły i inż. Regulski skonał. Pozostawił żonę która przebywa na letnisku.

Zamachy samobójcze. 35-l. Henryk Siecinski, (Krochmalna 69), kelner cukierni „G. i. Lardelli", wczoraj rano otruł się esencją octową w pokoju służbowym w tejże cukierni (Polna 30). 38-l. Leon Wojciechowski, bez pracy, (Wronia 51), napił się esencji octowej, doznając jedynie poparzenia jamy ustnej. 38-l. Owsiej Isaj, (Elektoralna 17), optyk, wczoraj w południe pragnąc pozbawić się życia, zadał sobie scyzorykiem 2 rany cięte klatki piersiowej, w bramie domu Zielna 45.

Starcie motocykla z wozem. Na szosie Międzyszyńskiej, nastąpiło starcie motocykla z wozem. Jadący motocyklem urzędnicy, 37-l. Marjan Kotwinski (Brzozowa 2-4) i 31-l. Stefan Skiwski, (pl. Inwalidów 3), wskutek starcia wypadli z motocykla, doznając potłuczenia, lub poranienia głowy i rąk.

2 kradzieże w jednym domu. Przy ul. Tarczyńskiej 9, wczoraj w nocy nieznani złodzieje „lipkarze", po żelaznych sztachetach owocarni, oraz po murze i rynnie, weszli na balkon I piętra do mieszkania właścicielki tegoż domu, Zofji Schönfeldowej, żony oficera W. P. Po wybiciu szyby złodzieje otworzyli balkon i weszli do mieszkania 3-pokojowego, które doszczętnie splondrowali. W czasie „gospodarki" złodzieje zasunęli zasuwki w drzwiach. Zuchwali „lipkarze" uciekli z łupem tą samą drogą, opuszczając się z balkonu po sznurze. Co skradziono i na jaką sumę, nieustalono, gdyż małż. Schönfeldowie przebywają na letnisku. W tymże domu nieznani złodzieje „lipkarze", przez lufcik dostali się w porze południowej do mieszkania parterowego, należącego do Feliksa Ignacego Pawłowskiego, montera - mechanika. Złodzieje skradli wszystkie ubrania i bieliznę, 3 sztuki biżuterji i różne rzeczy. Poszkodowany oblicza straty na sumę 750 zł. Złodzieje przedostali się prawdopodobnie przez wysoki parkan od strony sąsiedniego domu przy ul. Raszyńskiej.

Z miasta

GODZINY HANDLU W BUDKACH Z PAPIEROSAMI

Władze administracyjne przypominają o konieczności stosowania się do obowiązujących godzin handlu przez właścicieli budek z papierosami. Budki te muszą być zamykane w dni powszednie o godz. 23, a w święta o godz. 21. Winni nieprzestrzegania tych godzin będą karani administracyjnie. Świeżo starostwo grodzkie śródmiejsko - warszawskie ukarało grzywną za takie wykroczenie Stefanję Miśkiewicz (Al. Jerozolimskie 33).

ZAMKNIĘCIE RUCHU KOŁOWEGO

Spowodu przebudowy jezdni został zamknięty, na mocy zarządzenia wojewody warszawskiego, aż do odwołania ruch tranzytowy pojazdów mechanicznych na odcinku gdańskiego traktu państwowego od granic m. stoł. Warszawy do Modlina ze skierowaniem ruchu kołowego traktem państwowym Warszawa—Jabłonna, traktem wojewódzkim Jabłonna — Nowy Dwór oraz traktem państwowym Nowy Dwór — Modlin i odwrotnie.

PRZEGLĄD POBOROWYCH

W piątek, 19 b. m., w lokalu przy ul. Szerokiej 5 odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla poborowych zamieszkałych w obrębie 6, 7, 8, 10, 19 i 22 komisarjatów P. P., podlegających P. K. U. Nr. 4. Na komisję tę winni stawić się wszyscy ci poborowi, którzy dotąd obowiązku tego nie dopełnili, a obecnie otrzymali odpowiednie wezwania od władz administracyjnych.

47 OSÓB ZNĘCAŁO SIĘ NAD ZWIERZĘTAMI

Pod przewodnictwem nadinspektora p. Adama Felsa, przy udziale inspektorów Polskiej Ligi ochrony zwierząt, dokonano inspekcji lotnej w Grochowie. Skontrolowano szczegółowo przeszło 180 koni, w tem 9 koni odparzonych z ranami ropnemi pod uprzężą, opieczętowała policja. Pozatem skonfiskowano cztery zepsute wędzidła, które kaleczyły pyski koniom i 6 połamanych biczysk.

Ukarano pozatem mandatami karnemi 47 osób za przewożenie drobiu w niskich i ciasnych skrzynkach. Oprócz tego dokonano 48 opatrunków lekko odparzonych koniom.

CENY CHLEBA

Podług urzędowych danych, na 1 b. m. odnotowano następujące ceny chleba pytlowego za kg. w sprzedaży detalicznej: Warszawa, Poznań, Toruń, Kraków, Lwów i Stanisławów — 30 gr., Drohobycz — 32 gr., Wilno i Katowice — 29 gr., Lublin, Białystok i Gdynia — 28 gr., Łódź — 27 gr., Sosnowiec i Tarnopol — 26 gr., Kielce, Włocławek, Brześć n/B. i Łuck — 25 gr., Nowogródek — 24 gr.

UKARANIE WŁAŚCICIELA SKLEPU

Starostwo grodzkie śródmiejsko-warszawskie skazało właśc. sklepu kolonjalnego przy ul. Ś-to Krzyskiej 30, Fiszla Szacha za handel w godzinach niedozwolonych po raz pierwszy na 100 zł. grzywny z zamianą na 10 dni aresztu, a po raz drugi na 200 zł. z zamianą na 10 dni aresztu.



Niedźwiadki tybetańskie w Zoo

Warszawski Ogród Zoologiczny wzbogacił się znów o nowe okazy. Mianowicie z Azji Wschodniej przybyły trzy młode niedźwiadki tybetańskie w wieku od 4-ch do 6-ciu miesięcy. Są to pierwsze w Warszawie niedźwiadki tego rodzaju, odznaczają się tem, że są całe czarne, jedynie pod szyją mają biały żabot. Niedźwiadki długą podróż przez Sowiety przebyły b. dobrze i mimo, że pochodzą z różnych gniazd, żyją w największej przyjaźni i zgodzie. Niedźwiadki są już dostępne do oglądania dla publiczności.

Ogłoszenia drobne

Pełna tabela loterji

2-gi dzień ciągnienia II-ej klasy

I i II ciągnienie

Główne wygrane

20.000 zł. — 123705 181794
5.000 zł. — 131025 153597 166314
2.000 zł. — 45555 124212 132009
1.000 zł. — 37245 44029 70003 156886 166362
500 zł. — 37916 52877
400 zł. — 23941 42962 58097 65523 70103 72965 81261 81214 104909 149716 177110 179941
250 zł.—34923 52425 98491 104680 104930 105614 110239 110589 113767 127135 137551 137548 142150 141273 162061 170111 174045 174973 182455
200 zł. — 14094 18636 24654 24447 27033 27234 37206 45800 48267 50640 56600 61019 64399 65009 71350 79790 88221 91096 91513 97474 107651 121640 123004 146780 157179 163297 163426 173784 181069

Wygrane po 150 zł.

717 1173 88 270 2586 811 4135 786 5061 574 613 6583 87 7241 80 8211 9257 399 874 81 10688 11504 683 936 12759 65 951 16373 83 693 17634 18754 19639 20496 824 21601 22280 90 23051 64 953 24193 978 25108 19 289 332 448 86 580 605 894 26278 318 553 27310 28519 29019 678 904 30862 32139 70 734 846 915 33256 34680 949 35013 166 240 413 916 37247 306 38060 602 68 76 820 39487 693 898 955 40357 686 41050 274 405 16 55 598 42260 329 806 43663 44171 813 45308 64 509 47434 52 738 48550 49659 957.

50145 624 924 51171 281 415 619 54 52567 5495 54091 199 243 593 618 839 55265 804 56286 681 57031 395 509 654 58116 64 552 59391 778 949.

60082 135 254 434 61521 45 634 62061 762 64 873 935 63084 526 722 940 63 64456 670 90 65480 911 66114 242 369 84 67397 470 739 868 68058 355 422 595 69050 242 69.

70086 424 508 71659 763 81 72490 563 73021 312 74001 113 300 951 75304 78 419 46 62 508 76276 509 73 932 77419 85 846 78820 25 79673 95 742 43 930.

80068 81551 669 843 82124 227 993 83997 84102 278 305 730 85326 986 767 86201 683 87092 541 902 88215 583 848 910 89033 674 822.

90750 976 92 91204 602 860 92079 299 559 844 98 93108 492 806 949 94094 152 839 939 95660 96361 445 98673 956 99104 463.

100431 950 101570 102546 855 103113 41 556 104001 105912 106358 477 824 990 107068 540 109037 262 880 661 848 110056 271 312 700 111573 112212 42 623 619 812 113583 114050 365 116004 27 130 117422 653 118122 213 46 528 700 56 19232 420 120181 250 53 335 121087 542 641 968 122350 427 871 123091 287 925 124077 125711 937 126175 970 127083 403 532 99 696 773 128265 96 744 130041 68 492 605 131095 385 415 680 132385 476 606 25 99 133402 853 70 134100 51 800 135108 818 136007 20 486 526 137101 568 834 998 138147 314 563 139859

140458 578 773 991 141578 959 142358 445 143105 880 144133 499 145166 923 146968 147862 148540 149071 98 258 347 593 615 922 150244 308 151435 950

152189 338 632 847 153123 806 154120 156140 470 557 157085 591 158452 646 83 159472 160145 921 161031 312 403 162182 90 213 608 65 163734 852 164197 773 165610 782 989 166217 396 428 38 640 167571 815 168193 169130 539 719 52 170188 694 851 171147 326 416 838 172035 115 960 173193 929 174330 175236 918 176018 198 767 827 177732 984 178057 147 212 852 179240 180180 715 42 181629 954 182041 121 267 376 425 570 609 60 882 183372 633 841 184355 970

Wygrane po 50 zł.

1041 2196 491 675 3545 48 841 4188 338 51 903 65 5486 822 6057 583 944 7112 570 8739 9152 874 10068 12729 863 84 13168 213 91 15115 442 535 712 16000 69 624 702 69 17203 843 18372 415 696 973 20040 570 21098 206 593 692 22150 368 23006 80 232 846 913 24320 89 401 518 26 606 373 99 25060 270 378 502 678 26013 316 27232 554 622 897 28648 85 29182 330 409 920 53 30285 643 832 31335 467 857 950 32022 254 321 584 924 33037 275 351 742 916 22 26 34044 142 57 227 633 86 723 988 35179 632 712 36332 62 693 710 37167 211 801 905 38002 194 236 79 578 723 39632 707 12 905 81 40135 264 511 68 653 856 41076 194 461 42006 275 461 954 43202 596 709 44088 135 312 958 69 45124 216 937 46187 252 311 779 886 47115 221 742 74 501 88 608 66 727 73 824 60 48085 237 90 308 414 816 49167 256 318 523

50012 161 627 51316 560 691 52436 516 79 53348 663 54024 135 340 481 657 55755 56659 57133 80 443 577 784 89 802 97 58011 135 92 437 783 89 974.

60595 613 59 740 865 987 61012 126 52 515 816 926 30 62609 813 63221 692 748 64033 318 91 496 759 65239 58 798 843 67 991 66019 218 770 67019 643 83 884 68205 482 95 514 612 792 922 69004 110 24 271 325 52 551 841

70384 490 71155 347 744 840 916 31 72427 797 897 925 73002 74023 523 694 793 75355 56 491 525 792 76304 35 433 637 77261 843 49 78031 254 364 455 531 59 62 355 924 79298 441 605 714 987.

80487 585 613 41 81100 529 81 763 800 14 82 82402 32 80 800 83455 94 629 830 93 84013 85078 422 650 64 763 86166 597 703 41 87467 783 861 81 89647 91 996 90002 475 601 806 91288 874 92008 51 117 36 460 502 82 93050 109 635 938 94484 36 895 95015 46 84 717 96304 14 719 65 97108 91 542 98271 560 91 99300 735.

100163 295 844 101044 516 812 102244 62 604 757 60 859 103161 75 375 493 560 944 104332 446 747

105000 257 476 957 106391 692 107413 785 94 108245 318 672 733 879 109029 717

110365 908 86 111976 112386 636 736 844 113108 412 86 598 844 114485 922 115297 339 614 62 116054 150 58 81 117121 246 95 464 635 118230 569 878 119854 68

120373 448 59 587 121001 92 95 190 225 122010 38 76 154 498 714 875 82 123052 373 596 923 124633 874 935 125634 126137 65 366 81 584 619 992 127060 616 917 97 128051 171 81 442 69 742 129055 66 154 293 353 907 60

130544 131587 666 804 6 132434 619 34 133011 131 900 55 134429 88 537 677

135063 94 233 412 136090 127 467 641 67 71 700 83 98 821 903 137447 920 139080 106 44 370 579 753 140006 140 52 492 9588 141000 482 675 858 961 142290 512 42 766 138060 473 77 662 758 144 305 83 600 794 905 84 145016 152 93 297 660 809 146182 267 147081 523 610 68 980 149827 149218 762 902 150058 556 627 151179 671 710

152297 405 22 153225 68 584 89 154073 404 520 65 155223 337 94 543 935 95 156377 407 64 75 693 903 157417 46 583 158009 277 309 718 159171 239 426 1603881 161588 926 162042 163370 98 218 404 663 785 164081 445 165165 226 923 166012 42 168 167324 893 168098 193 211 47 318 40 435 169124 309 53 540 619 971

171054 193 430 172050 81 140 329 446 75 581 173007 538 769 918 30 174055 192 689 175095 280 83 91 502 665 91 875 968 176860 52 73 177072 115 480 513 965 178040 123 499 558 735 65 179330 704 180205 41 533 685 181041 66 80 172 516 776 804 83 963 182365 497 593 856 183016 246 756 829 184693

III ciągnienie

Wygrane po 150 zł.

199 307 658 4301 6536 620 8081 10706 12571 13622 14695 848 15331 490 16805 17650 18864 19346 584 22736 23901 24097 393 25021 647 56 960 26518 956 27388 973 91 28618 835 29667 869 31683 32027 652 34308 403 99 35197 433 37039 597 957 38438 39677 40813 41439 839 42125 901 43063 144 710 44174 45477 47031 470 48045 49102 633 909 50254 563 51485 52771 53342 782 54328 651 902 56649 58137 60827 991 61274 305 63839 64044 238 474 66159 880 68609 710 99 69251 70193 71336 82 553 854 929 72491 889 73049 364 71 90 566 755 74680 845 75477 899 77131 344 596 637 970 78056 79027 533 80598 81700 84360 85124 59 752 55 990 86324 677 87311 88405 22 89363 515 91774 93612 880.

95023 665 95 96173 478 98958 99715 852 916 103804 104669 969 105452 749 106491 108751 985 109322 496 111050 355 112246 458 734 86 920 115123 285 116129 340 93 760 936 117407 118784 833 83 119101 120689 121166 281 455 570 901 23 77 122240 835 123012 51 190 765 125173 412 545 126043 423 62 975 127560 781 128101 22 85 778 129083 143 130749 885 133393 134303 759 135094 797 136077 500 52 138883 139632 766 140647 141003 8 142738 73 143499 589 789 99 145312 679 148013 62 686 996 150200 678 151100 497 153018 917 154087 533 155163 478 158354 159228 161723 162675 164249 418 166 544 77 92 635 964 168550 790 169501 946 173453 174978 175717 889 176003 772 177520 622 179581 746 180620 181159 182186 438 840 183148 184129

Wygrane po 50 zł.

471 858 1087 199 2177 99 261 468 546 3050 364 66 4018 142 748 920 6690 7227 841 8060 371 642 10037 959 12206 13223 787 816 15199 20348 94 22858 23249 604 806 24138 323 67 484 587 801 999 26778 28021 29 313 29232 906 31621 880 32075 645 976 33062 188 319 553 34491 690 35174 306 36316 436 620 774 37133 47 38387 664 39193 276 530 39 40003 632 836 41249 429 574 42389 424 43045 80 44100 250 45359 84 414 46624 48039 227 595 670 49079 85 464 81 50256 51195 408 914 80 52653 54770 55311 809 935 50 56124 52 476 59038 878 60068 725 857 61101 284 554 62106 536 91 93 663 63098 390 888 924 64512 692 65072 575 610 66070 67085 68243 312 561 69899 70051 899 956 71775 72822 41 73682 74136 215 667 783 75819 76044 996 77086 405 78202 872 79730 813 80030 36 381 81001 95 587 82225 471 90 534 652 310 70 83590 84241 85876 86772 887 944 87247 883 88378 443 512 765 89760 90034 105 206 663 91491 92758 66 93416 588 820 916.

95876 97224 924 78471 582 832 83 99217 100584 91 101364 865 102200 623 87 104939 105826 107292 531 603 20 700 109563 770 110544 467 111079 407 511 112136 38 113576 773 114146 708 115093 595 116071 227 987 117112 985 118178 119136 120199 638 121353 503 924 122312 486 124097 862 125912 126391 127487 560 742 882 129161 78 309 408 618 132577 846 133197 499 673 878 981 134207 311 410 81 574 135322 136112 619 137029 351 611 138172 962 139129 419 933 140974 141623 87 142039 759 878 942 143345 415 597 144516 145526 722 146977 147429 505 64 148070 150043 98 101 75 200 151046 100 311 152082 111 13 223 153256 345 154631 155478 540 681 731 157938 158402 159606 769 160589 692 161375 697 162379 555 643 711 870 164295 165097 680 166581 755 168310 41 49 982 170333 171302 737 802 172358 585 802 173882 174723 175258 420 911 176065 333 593 649 177527 17828 327 607 839 179680 963 180427 75 516 181170 97 555 182508 183407 89 651 746 83 801

IV ciągnienie

Główne wygrane

Po 5000 zł. 182038 183797
Po 1000 zł. 17195 24539 27243 27883 35094 65359.
500 zł. 53509 82271 119276 157305 161206
400 zł. 44529 47795 73921 79757 80940 94009 100966 114797 161935.
250 zł. 5406 19601 33860 40923 64537 70467 78683 76722 90875 118480 129435 132773 144909 146659 147189 162286
200 zł. 11061 20289 27592 34740 35140 47422 54445 60743 62331 63449 65631 77150 79261 83696 87433 92602 93881 94277 94519 96071 96686 95295 97239 102803 108474 110662 131550 132611 141958 142696 144045 147318 150814 153801 155634 155772 177639

Wygrane po 150 zł.

2564 3983 5168 6972 9790 16250 17281 18838 19769 20359 23117 49 24451 862 25065 26054 937 27116 28529 29501 93 30163 31685 32307 33497 98 34823 35355 577 36664 37609 30 38961 39072 385 757 42415 43310 505 515 985 44208 779 47270

50249 52392 54316 55618 57701 27 59513 28 61380 62491 63327 64080 65404 66286 67048 752 819 981 68365 69898 70214 71177 843 72245 74 337 73404 74349 764 90 77241 305 412 78032 772 79300 80 398 596 81444 82825 85192 418 915 86380 660 724 88477 89013 114 802 90289 92081 93641 94394 95967 96241 862 97321 98262 89 606 895 99305 100022 82 539 101462 103649 104861 105507 690 107948 108569 109078 111009 112539

114255 470 116237 855 117500 118014 394 578 681 119568

120217 344 121238 124429 125728 126422 127169 131339 134004 136360 869 137151 139363 140708 141875 142443 919 144473 145066 147619 148610 150791 152697 153328 154169 291 157606 909 158136 352 564 159019 884 161637 162167 163173 311 165080 166212 485 851 168180 445 169666 170879 172650 174763 928 176673 177381 178727 80 534 688 179227 393 554 645 180893 181888 182035

Wygrane po 50 zł.

431 605 809 1877 938 2267 547 3547 5514 7766 8866 9649 975 11592 12191 672 13327 413 14078 16642 20864 22035 344 24737 982 25011 295 27196 979 28250 29151 710 824 83 31228 32672 949 33154 946 34179 398 670 35522 36350 419 38129 756 32.

40364 42302 678 43045 44107 227 477 532 45593 781 883 45788 47625 94 49517 51170 52572 637 53945 54504 75 55828 57216 390 777 58211 50 60446 569 813 61387 584 62657 63626 749 65595 66172 67233 68037 783 650 802 62 69600 892 916 71963 77266 73571 746 74528 618 75073 77126 879 78378 409 79688

80205 336 579 82327 609 83227 77 517 84787 844 85970 86195 88667 30 90194 538 748 91291 341 973 92002 39. 582 608 759 93562 94145 95304 5 778 97389 98572 99049 625 101152 603 102156 103878 104016 105527 106059 373 107437 915 108123 827 110192 395 653 988 112198 275 524 808 941 113984

114176 412 115940 116701 117449 118129 311 683 120600 776 121625 122261 887 123061 464 747 125459 978 126935 127556 128236 394 524 730 33 129025

130216 86 131223 574 634 956 96 132011 207 870 753 136790 826 137458 97 138926 139271 327 952

140220 141304 758 142576 144394 146642 894 147411 148088 608 712 149482 150714 840 151264 394 152572 153527 699 154030 155284 369 156372 157397 660 838 158921

161065 162091 187 249 664 927 163348 164098 887 166236 168235 169244 516 170229 953 171258 173494 754 175877 176199 297 177612 737 178211 874 179350 417 937 180706 182173 219 183162 518 75 919 184622

Echa tragicznego etapu

Hiszpański kolarz Cepeda, który w czasie Tour de France uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, zmarł wczoraj w szpitalu w Grenoble.

Małorolni z ordynacji Zamoyskiej

skarżą się na politykę parcelacyjną B. R.

ZAMOŚĆ, 17.7 (tel. wł.). W związku z oddłużeniową akcją przeprowadzoną w stosunku do Ordynacji Zamoyskiej przez Bank Rolny, instytucja ta przejęła prawie połowę gruntów Ordynacji i przystąpiła obecnie do parcelacji. W okolicach Turobina parceluje się majątki Żabno, Guzówkę, Nowy Dwór, Kajetanów i inne.

Celem rozprowadzenia ziemi między małorolnych Bank Rolny sprowadza kolonistów chłopów z Małopolski z Tarnopolskiego, Rzeszowskiego, Tarnobrzeskiego i innych okolic. Wywołało to niezadowolenie wśród miejscowych chłopów, którzy obawiają się, że ta polityka pozbawi ich korzyści, płynących z parcelacji, bo rozprzedanie ziemi ordynackiej między chłopów z Małopolski nie zaspokoi głodu ziemi, panującego w Lubelskiem. Szczególne obawy wyrażają chłopi adjacenci, których grunty przylegają do parcelowanych majątków ordynackich.

Zniwa zaczęły się

LUBLIN, 17.7 (tel. wł.). Na lekkich ziemiach wojew. lubelskiego żniwa zaczęły się w ubiegłym tygodniu. Poczęto żąć żyto.

Poważnem utrudnieniem jest okoliczność, że zboże po ostatnich ulewach i gradach znacznie wyległo, co powoduje poważny wzrost kosztów żniw.

Tegoroczne żniwa zaczęły się niestety w smutnym nastroju wskutek spadku cen zboża na przednówku, zupełnie nieprzewidywanego. Rolnictwo z trwogą patrzy w przyszłość, obawiając się słusznie bardzo niskich cen po żniwach.

ABC SPORTOWE

Sprawa karania wojskowych

przez władze sportowe

W związku z uregulowaniem przez M. S. Wojsk kwestji podporządkowania wojskowych w służbie czynnej orzecznictwu dyscyplinarnemu władz sportowych, Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej wydał do podległych sobie okręgów i Ligi P. Z. P. N. następujące zarządzenie:

„Zawodnicy wojskowi w służbie czynnej oraz działacze wojskowi, występujący w charakterze członków Polskiego Związku Piłki Nożnej odpowiadają za uchybienia przepisom sportowym i techniczno - sportowym (według statutu i postanowień P. Z. P. N. oraz statutów okręgów) przed właściwemi władzami sportowemi.

O zamierzonej dyskwalifikacji osoby wojskowej w służbie czynnej na okres powyżej jednego roku klub, jak i okręg muszą zawiadomić przez Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej dyrektora Państwowego Urzędu W. F. i P. W. Bezpośrednie zwracanie się do dyrektora P. U. W. F. jest niedopuszczalne.

Zabrania się przy wymiarze kary osobie wojskowej w służbie czynnej podawania w orzeczeniu stopnia wojskowego ukaranego.

O ile z naruszeniem przepisów sportowych łączą się naruszenia godności i honoru osoby wojskowej w służbie czynnej, kluby i okręgi winny powyższą osobą zawiesić w prawach członka i i przekazać całą sprawę do Zarządu P. Z. P. N., który sprawie nada dalszy bieg. Z chwilą przekazania sprawy Zarządowi P. Z. P. N. zawieszona osoba nie może brać czynnego udziału w życiu sportowem aż do czasu otrzymania zezwolenia właściwej władzy wojskowej. Zezwolenia na dalszy udział w pracy Polskiego Związku Piłki Nożnej w tym wypadku udziela właściwa władza wojskowa po uprzedniem porozumieniu się z Zarządem Polskiego Związku Piłki Nożnej".

Admira (Wiedeń) gromi

w Przemyślu 12:1

Na meczu piłkarskim w Przemyślu rozegranym pomiędzy wiedeńską Admirą a kombinowaną drużyną Polonia — Czuwaj wiedeńczycy rozgromili naszych 12:1 (5:0). Wygrana wiedeńczyków nie ulegia zgóry wątpliwości, takiego pogromu nikt się jednak nie spodziewał. Należy to położyć na karb źle zestawionej drużyny miejscowej. Widzów jak na Przemyśl i dzień powszedni zebrało się bardzo dużo, bo aż 3.000 osób.

Już trzeci skład

narodowej drużyny kolarskiej

Po trzecim wyścigu eliminacyjnym (o mistrzostwo szosowe Polski) skład narodowej drużyny kolarskiej przedstawia się na mocy uchwały PZTK następująco:

1) Kiełbasa Franciszek Fort Bema - Warszawa, 2) Lipiński Jerzy — Skoda, 3) Napierała Bolesław — Fort Bema - Warszawa, 4) Ignaczak Józef — RKS Prąd W-wa, 5) Bober Leonard — Orkan, 6) Targoński Eugenjusz — Legja W-wa, 7) Olecki Wiktor — Iskra W-wa, 8) Zieliński Stanisław — Skoda W-wa, 9) Kapiak Józef — RKS Prąd W-wa, 10) Starzyński Wacław — Legja W-wa, 11) Kudlak Aleksander — RKS Prąd W-wa, 12) Galeja Edmund — H. Cegielski, Poznań, 13) Rurański Ewald — Tempo, Wielkie Hajduki, 14) Konopczyński Wład. — Świt, Warszawa, 15) Zagórski Stefan — RKS Jur, W-wa.

Czwartym wyścigiem eliminacyjnym dla narodowej drużyny kolarskiej będzie wyścig do granicy niemieckiej na trasie Pułtusk - Chorzele - Pułtusk na dystansie 170 km., organizowany przez sekcję kolarską Klubu Sportowego Związku Strzeleckiego w Pułtusku, dnia 28 lipca r. b.

Niespodziewana porażka

Polaków w Bukareszcie

Półfinał gry pojedyńczej panów między Witmanem a Czechem Cernochem, pomimo rozegranych już uprzednio czterech setów, rozpoczęto od początku. Niestety, przemęczony dotychczasowemi rozgrywkami Witman przegrał dwa pierwsze sety w stosunku 7:5, 6:2, a z dalszej gry zrezygnował. W ten sposób do gry pojedyńczej panów doszedł nieoczekiwanie Cernoch. Faworytem meczu finałowego Tarłowski — Cernoch był Polak. Spotkała nas jednak i tutaj przykra niespodzianka. Tarłowski przegrał bowiem z Cernochem w pięciu setach 6:1, 6:2, 4:6, 3:6, 0:6.

Nie zdobyliśmy więc w Rumunji ani jednego mistrzostwa. Zdobyli je: w grze pojedyńczej panów — Cernoch, w grze podwójnej — Hamburger i Retti (Rumunja), w grze mieszanej — Somogyi (Rumunja) i Brosch (Austrja), w grze pojedyńczej pań — Wolff (Austrja) i w grze podwójnej pań — Wolff (Austrja) z Sobotkową (Czechosłowacja).

Gracze nasi w środę udają się spowrotem do Polski.

Murzyni walczą

o bokserskie mistrzostwo świata

Dnia 20 lipca odbędzie się w Leicester mecz bokserski o mistrzostwo świata czarnej rasy pomiędzy Kanadyjczykiem Larry Gains a Obie Walkerem z Texasu.

1000 walk

Kalifornijki Ryan

Znana kalifornijska tenisistka Elżbieta Ryan, która dotychczas stoczyła 1000 walk w grze podwójnej zamierza założyć szkołę tenisową w Londynie. Ryan jest z zawodu literatką, ale jej zawód pozwala jej na zajęcie się również drugą znaną jej dziedziną.

W drodze do Budapesztu

Jutro odbędą się w Katowicach zawody lekkoatletyczne z udziałem kilku wybitnych lekkoatletów, przejeżdżających przez Katowice na trójmecz Polska — Austrja — Węgry do Budapesztu. Specjalnie ciekawie zapowiada się bieg na 800 m. z udziałem Kucharskiego, Drozdowskiego i Rakoczego. Pozatem interesujący będzie pojedynek Morończyka ze Sznajderem.

Wypadek rtm. Kuleszy

W czasie zawodów hippicznych „Military" w Doeberitz pod Berlinem, rtm. Kulesza podczas skoku przewrócił się wraz z koniem i doznał lekkich obrażeń, które zmusiły go do wycofania się z konkursu.

Puhar Davisa

numer dwa

Amerykanin Dwight F. Davis, który ufundował słynny puhar zamierza obecnie ufundować drugi puhar, gdyż na pierwszym niema już miejsc na napisy dla dalszych zdobywców puhara.

Waterpoliści protestują

Po sensacyjnej porażce mistrza Polski w waterpoolo w Andrychowie z Hakoahem, EKS założył protest, twierdząc, że zawody prowadził członek Hakoahu stronniczo i że tylko temu zawdzięczają gospodarze swoje zwycięstwo.

Smierć

w jeziorach

WILNO, 16. 7. (PAT.). — Z Brasławia donoszą, że w jeziorze Dryświaty podczas kąpieli utonął St. Krzeczkowski, student Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na jeziorze Olksno na terenie tegoż powiatu brasławskiego w celu samobójczym utopił się Z. Gajewski, mieszkaniec gminy rymszańskiej.

—oOo—

Śląsk remisuje

z reprezentacją Łodzi 2:2

W Piotrkowie rozegrany został w ramach dnia sportu robotniczego międzymiastowy mecz piłkarski pomiędzy robotniczemi reprezentacjami Śląska i Łodzi. Zawody dały wynik remisowy 2:2. Do przerwy prowadził Śląsk 2:0.

W innych konkurencjach startowało około 300 zawodników. Międzymiastowy trójmecz lekkoatletyczny wygrała Łódź 67 pkt. przed Śląskiem 62 pkt. i Piotrkowem — 58 pkt.

Błyskawiczny turniej piłkarski siódemkowy zakończył się zwycięstwem piotrkowskiego Ruchu przed Skrą, łódzkim Widzem i Hapoelem.

Kolarze walczą

O tytuły mistrzów na torze

W niedzielę, dnia 21 lipca odbędą się na torze Stadjonu wojska Polskiego w Warszawie torowe wyścigi kolarskie o mistrzostwo Polski dla krótkodystansowców na 1000 mtr. Program wyścigów zawiera pozatem szereg innych ciekawych konkurencyj, jak np.: wyścig drużynowy olimpijski na 4000 mtr., handicap na 800 mtr., wyścig dla gości na 5 tys. mtr., wyścig dystansowy na 10 tys. mtr. i t. d. Początek zawodów o godzinie 16-ej.

W związku z mistrzostwami Polski Zw. Towarzystw Kolarskich zabronił organizowania jakichkolwiek wyścigów torowych w całej Polsce w dniu 21 b. m.

Prowizoryczny skład drużyny polskiej

na mecz lekkoatletyczny z Niemkami

Prowizoryczny skład kobiecej lekkoatletycznej reprezentacji Polski na mecz z Niemcami, który się odbędzie dnia 25 sierpnia w Dreźnie został przez PZLA ustalony w następujący sposób:

100 mtr. Walasiewiczówna, Książkiewiczówna; 200 mtr. Walasiewiczówna, Orłowska - Kałużowa; 80 mtr. przez płotki, Freiwaldówna i Białasówna, lub Hoffmanówna; Sztafeta 200 x 100 x 100 x75 x60: Walasiewiczówna, Orłowska - Kałużowa, Książkiewiczówna i Freiwaldówna.

Skok w dal: Duninówna, Walasiewiczówna; skok wzwyż: Krajewska, Ozrelówna; rzut kulą: Wajsówna, Cejzikówna; rzut dyskiem: Wajsówna, Gackowska; oszczep: Kwaśniewska, Smętkówna.

Oczywiście, że w składzie tym mogą zajść zmiany, zależnie od formy poszczególnych zawodniczek.

Niemcy — U.S.A.

w tenisie o puhar Davisa

Po zwycięstwie nad Czechosłowacją w meczu finałowym o puhar Davisa w strefie europejskiej, Niemcy opuścili Pragę, udając się wprost do Londynu, gdzie, jak wiadomo, Niemcy stoczą walkę z Ameryką — mistrzem strefy amerykańskiej. Sensacyjny ten mecz rozegrany zostanie w dniach 20, 22 i 23 lipca w Wimbledonie.

Charakterystyczne, że zawody te nie zostaną rozegrane na głównym korcie, tylko na Placu Nr. 1. Główny kort jest zarezerwowany dla spotkania Anglików ze zwycięzcą meczu Niemcy — Ameryka.

Miljarder, o którym śmierć zapomniała...

John D. Rockefeller obchodzi 96-te urodziny

John D. Rockefeller, najbogatszy człowiek na świecie, rozpoczął w ubiegłym tygodniu 96 rok życia. Stary miljarder, który już od dziesięciu lat nie zajmuje się interesami swego olbrzymiego przedsiębiorstwa, oświadczył przy tej sposobności reporterom, że ma jeszcze jeden jedyny cel w życiu: chce mianowicie osiągnć setny rok i być tem samem pierwszym miljarderem, który doczekał się tego iście patrjachalnego wieku.

I zdaje się, że Rockefeller osiągnie ten niebywały rekord, bo prowadzi on w swoim pałacu w Lakehurst (New Jersey) nadzwyczaj regularne życie. Od czterdziestu lat pożywienie jego składa się tylko z jaj, mleka i jarzyn. Człowiek ten nigdy nie wypił ani jednej kropli alkoholu, nie zna smaku tytoniu, nie był nigdy w teatrze lub kinie, i od dziesięciu lat nie czytuje gazet. Jego jedyną rozrywką jest obecnie codzienna dwugodzinna przechadzka.

Krezus amerykański uważa, że zasłużył sobie dobrze na spoczynek, bo od 15-go do 85-go roku życia pracował bezustannie. Przez siedemdziesiąt lat Rockefeller sprzedawał naftę i nic innego; na tem polu wykazał nielada zręczność. Dowodem tego, sposób, w jaki podbił rynek chiński.

Przy końcu ubiegłego stulecia, gdy Rockefeller panował już nad przemysłem naftowym całej Ameryki, postanowił rozszerzyć sferę swego działania na Chiny. Lecz w jaki sposób zmusić Chińczyków do kupowania nafty? Rockefeller urządził się bardzo sprytnie. Kupił naprzód w Ameryce fabrykę lamp; potem przez trzy lata ajenci jego objeżdżali Chiny i dawali każdej rodzinie jako podarunek lampę naftową. Posiadając lampy, Chińczycy byli zmuszeni kupować naftę i w krótkim czasie statki Rockefellera dostarczały regularne setki tysięcy tonn nafty do królestwa żółtej rasy...

Rockefeller sprzedawał coraz więcej i temsamem bogactwo jego wzrastało nieustannie. W końcu był już tak bogaty i tak stary, że musiał wycofać się z interesów. Lecz pomimo tego, zawsze jeszcze myślał o nafcie. Kilka lat temu, kiedy wszystkie jazz-bandy grały popularną pieśń „All alone", stary miljarder, zapytany, jaka jest jego ulubiona piosenka, odpowiedział: „Oil alone!" (tylko nafta!)

W ostatnim czasie Rockefeller, który był już tak bogaty, że nie uważał za stosowne dalej zarabiać pieniędzy; zaczął myśleć nad tem, w jaki sposób mógłby wydać część swej fortuny. Nie posiadając przyjaciół, nie grając w karty i będąc nieprzyjacielem zwierząt, miljarder postanowił subwencjonować rekonstrukcje starych arcydzieł sztuki na całym świecie. W ten sposób król nafty dał 20 miljonów na restaurowanie zamku wersalskiego, 50 miljonów na uzupełnienie zbiorów „British Museum", zakupił zbiór słynny Rembrandt'ów dla swojej ojczyzny itd., itd. Razem w przeciągu ostatnich 5-ciu lat, Rockefeller wydał na te cele około 750 miljonów dolarów. Ponieważ [illegible] osobiście nie interesował się sztuką, nudził się okropnie; jedyną jego rozrywką była gra w golfa. i w tym celu zaangażował mistrza amerykańskiego Smitsona, któremu płacił 120.000 dolarów rocznie za to, że grał z nim codziennie przez dwie godziny!

Od kilku miesięcy jednak, Rockefeller jest już za słabym, by grać codziennie. Więc pielęgnuje się tylko, by dożyć setnego roku. W 96-tą rocznicę swych urodzin, stary miljarder zarobił swoje ostatnie pieniądze — pięć miljonów dolarów. Tyle bowiem wynosi premja, którą towarzystwo ubezpieczeń musiało mu wypłacić. Rockefeller, który od dwudziestu lat nie nosi przy sobie żadnych pieniędzy, spoglądał z ciekawością na olbrzymią paczkę banknotów, leżącą przed jego sekretarzem i rzekł w końcu:

— Johnson, pokaż mi pan bilet stu-dolarowy, bo chciałbym widzieć, jak teraźniejsze pieniądze wyglądają!

A po chwili dodał, uśmiechając się:

— Nieładne, ale dobre!..

Fałszywy malarz zabrał prawdziwe klejnoty

Niesamowity pomysł paryskich włamywaczy

Od kilku dni cały Paryż śmieje się z przygody, która zdarzyła się panu Leonowi Zismanowi i kosztowała go 300.000 franków.

Jubiler ten posiada wielki magazyn w centrum Paryża, przy ulicy Quatre-Septembre, niedaleko Opery; codziennie w południe p. Zisman zamyka sklep na trzy zamki i udaje się do swego mieszkania, znajdującego się na drugiem piętrze tego samego domu, spożywa obiad i po godzinie wraca do magazynu.

Lecz w ubiegły piątek, zaledwie Zisman udał się na obład, zajechał przed jego sklep ciężarowy samochód, z którego wysiadło trzech robotników w bluzach malarskich. W obliczu tysięcy przechodniów zabrali się oni do pracy. Jeden zaczął malować wielkie okno wystawowe białą farbą, podczas gdy drugi zasłonił wchód do magazynu dwoma szerokiemi deskami, a trzeci.. uważał na bramę domu. Po półgodzinnej robocie całe okno wystawowe było już zasmarowane białą farbą, tak że z ulicy nie można było widzieć, co się w sklepie dzieje. Wtedy drugi „malarz", schowany za deskami, wybił spokojnie szybę drzwi wchodowych, wtargnął do magazynu i zapakował do worka za 300 tysięcy franków najrozmaitszej bižuterji...

Podczas całej tej „operacji" trzeci „malarz" najspokojniej rozmawiał z sąsiadującym obok sklepikarzem, skarżąc się na ciężkie czasy i niską płacę rzemieślników. Gdy wreszcie jego „kolega" ukazał się z workiem w rękach, wszyscy trzej wsiedli do auta i odjechali....

W kilka minut później pan Zisman, schodząc do sklepu po dobrym obiedzie, skonstatował z przerażeniem, że podczas jego nieobecności złożono mu nieproszoną wizytę. Nie pozostało mu nic innego, jak złożyć skargę u komisarza policji. Lecz mimo dokładnego opisu samochodu i trzech opryszków, nie udało się jeszcze wpaść na trop tej kompanji. Tymczasem pan Zisman ma nowe troski, bo towarzystwo ubezpieczeń nie chce wypłacić jubilerowi odszkodowania, twierdząc, że Zisman był obowiązany zostawić kogoś w sklepie podczas swej nieobecności, lub zamknąć klejnoty do kasy.

Nowy teleskop papieża

w obserwatorjum astronomicznem w Castelgandolfo

W tych dniach do Castlgandolfo, letniej rezydencji Ojca Św., przybyły poszczególne części składowe nowego teleskopu, który został wykonany na zlecenie papieża w firmie Zeiss w Niemczech. W najbliższym czasie przybędzie reszta części teleskopu, który zostanie zmontowany przez specjalnego wysłannika firmy, inż. Rudolpha, na drugiej wieży o ruchomej platformie, stanowiącej wraz z pierwszą identyczna wieżą, zbudowaną w roku ubiegłym, obserwatorjum papieskie.

Ojciec św., jak wiadomo, ogromnie się interesuje wszystkiem, co ma styczność z nauką, toteż obserwatorjum papieskie otoczone było przezeń zawsze troskliwą opieką. W roku ubiegłym na życzenie papieża obserwatorjum z Watykanu przeniesiono do Castelgandolfo, gdzie są znacznie dogodniejsze warunki do obserwacyj astronomicznych, już chociażby dlatego, że obserwacje te ogromnie utrudniała w samym Watykanie łuna świateł, bijąca na niebo od Rzymu Widząc doskonałe rezultaty tej przeprowadzki i chcąc rozszerzyć jeszcze bardziej obserwatorjum, Ojciec św. w roku bieżącym kazał wybudować drugą wieżę i obstalował drugi teleskop. Teleskop ten składa się z dwóch identycznych cylindrów, z których jeden zawiera właściwy teleskop 600 mm., drugi zaś jest astrografem 400 mm. Mimo, że nowy teleskop jest bardzo wielki i ciężki (waży ok. 12 tonn), można będzie nim z łatwością poruszać przez przekręcanie odpowiednich kontaktów elektrycznych.

Od Administracji

Prosimy p. p. prenumeratorów o wpłacanie prenumeraty na miesiąc sierpień. P. p. prenumeratorów, zalegających z opłatą prenumeraty prosimy o wpłacenie należności do dnia 25 b. m., aby uniknąć przerwy w otrzymywaniu dziennika.

KLEKSY

„Gra w granatowe"

Od szeregu lat władze policyjne prowadzą w sezonie spacerowym dokształcające kursy dla mieszkańców stolicy. Jest to nauka chodzenia po ulicach. Przeszkolenie trwa zazwyczaj parę tygodni i przypomina znaną majową „grę w zielone". W tym wypadku zabawa powinna się raczej nazywać „grą w granatowe", ponieważ wykładowcami tej wiedzy są policjanci, czyli t. zw. „granatowi chłopcy".

Warunki „gry w granatowe" zostały ustalone jednostronnie, płaci się złotówkę za każdy nieprawidłowo postawiony krok. Tak umówiła się z nami policja — bo my z nią nie.

Zabawa ta jednak, wraz z jej kosztami jest fraszką w porównaniu do innych gier jednostronnych, w których społeczeństwo ostatnio chcąc nie chcąc musi brać udział.

Toteż nietudną wiedzę chodzenia po ulicach opanowałem w lot i obecnie mogę się nazwać „specem" w tej dziedzinie.

Grunt poznać przepisy i przestrzegać ich pilnie.

Weźmy przykład.

Przepis głosi: — Przez jezdnię wolno przechodzić tylko na skrzyżowaniach.

Rozkaz.

Mieszkam przy samym środku ulicy Wareckiej, której pierwsze skrzyżowanie wypada przy Nowym Świecie.

Na vis a vis mojej bramy, na przeciwległym chodniku stoi budka z papierosami. Nie wolno mi jednak przekroczyć w środku jezdni.

Chcąc się dostać do budki, muszę iść do Nowego Świata, bo tam dopiero wolno mi się przedostać na przeciwległy chodnik z budką. Powrót tą samą drogą. Wprawdzie przechadzka trwa dosyć długo, ale przynajmniej mam tę pociechę, że nie przegrałem „w granatowe" i złocisz został w kieszeni.

Znacznie gorzej przedstawia się sprawa z pogonią za spotkaną piękną (nie)znajomą. Jeśli się ją wypatrzy na przeciwległym chodniku, to trudne zadanie. Muszę biec do pierwszego skrzyżowania z twarzą zwróconą na przeciwległy chodnik. Oczywiście, roztrącam przechodniów, którzy klną na czem świat stoi. Wreszcie dochodzę z nią równolegle do skrzyżowania i przechodzę przez jezdnię.

Ale cóż się okazuje: Piękna dama przechodzi również przez jezdnię, a przepis głosi, że na jezdni nie wolno się zatrzymywać ani cofać.

Nie mogę się z nią przywitać, bo muszę iść dalej. Tymczasem nadjeżdża parę tramwajów, autobusów i dorożek, które odcinają człowiekowi powrót. W tym czasie piękna (nie)znajoma ginie w tłumnie.

Jeżeli jest znajomą, to pół biedy, ale jeżeli jej przedtem nie znałem, to ją straciłem nazawsze — może przyszłą żonę, może matkę dzieciom? Ale zato pocieszam się tem, że nie przegrałem „w granatowe".

Byłoby jednak wskazane, aby policja umawiała się przedtem z mieszkańcami stolicy co do prawideł tej gry. Może nie wszyscy chcieliby brać w niej udział. Mam znajomego, który zapłacił mnóstwo złotówek za przechodzenie jezdni naukos, ale ten biedak ma zeza, poprostu nie może inaczej. Trzeba te rzeczy uwzględniać.

Jur.

Sto lat w tem samem mieszkaniu

Niezwykły rekord 100-letniego Francuza

Właściciel dóbr w Fayet (departament de Haute Savoie), pan George Duponchel, który został świeżo odznaczony legją honorową, jest w swoim rodzaju niepobitym rekordzistą. Z okazji swych setnych urodzin, pan Duponchel oświadczył bowiem dziennikarzom, że mieszka dziś jeszcze w tem samem mieszkaniu, w którem się urodził.

Duponchel, cieszy się najlepszem zdrowiem i jest napewno najstarszym jeźdźcem całego świata, bo objeżdża codziennie konno swój majątek, nigdy nie chorował, pomimo, że pije codziennie dwa litry wina i pali dwadzieścia papierosów.

Antoni Marczyński — 124

Zemsta Hindusa

Powieść egzotyczna

— Wiem, jakie uczucia żywisz wobec mnie, ale drwię sobie z tego. Gdybym jednak kiedykolwiek zauważył, że tę swoją nienawiść chcesz zaszczepić dziecku, gdybym dostrzegł u Szamy choćby cień niechęci, lub lęku przede mną, nie ujrzysz jej więcej! Odgrodzę cię od niej nieprzebytym murem, a wasza rozłąka będzie trwała wiecznie. Nawet po m o j e j ś m i e r c i!

Wiedząc, że Bahadur jest zdolny do wszystkiego, ulękła się tej pogróżki i przy dziecku, ku swej bezsilnej złości, grała rolę kochającej żony. Musiała! Pewnego razu przy obiedzie, wspomniawszy sobie, że w tej samej sali bywała z Freddym, posłała radży spojrzenie pełne nienawiści. Trwało to króciutko, może pół sekundy, ale nie uszło uwagi Szamy i wywołało jej głośne pytanie: — Mamo, cemu tak bzytko pacsysz na tatusia? — Zosia zbladła, a Bahadur rzekł natychmiast: — Módl się, abym nie posłyszał tego po raz drugi! — Modliła się, lecz swoją drogą od tego dnia wystrzegała się najgorliwiej wszelkich nieprzyjaznych manifestacyj wobec radży w obecności dziecka.

To przeklęte udawanie i ten ciągły lęk, by wszechwładny kacyk nie oddzielił jej od ukochanej córeczki, uczyniły niewolę Zosi w Czao-ping podwójnie ciężką, a jednak znosiła wszystko cierpliwie w nadziei, że kiedyś nadarzy się okazja do ucieczki, oczywiście tylko wraz z dzieckiem i okazja do strasznego odwetu. Tak, do odwetu! Cztery lata pobytu wśród samych Azjatów wycisnęło swoje piętno na charakterze Zosi, która zewnętrznie zmieniła się mało, przytyła tylko skutkiem haremowego trybu życia. Te cztery lata nauczyły ją cierpliwości, chytrości i nieubłaganej mściwości wobec największego krzywdziciela, za jakiego uważała nie Pradę, o którego łotrowskim tricku nic nie wiedziała, lecz Bahadura. Opłakawszy zdradę (rzekomą) Roberta i śmierć (również rzekomą) Freddy'ego, żyła tylko miłością do dziecka i niewiele mniejszą nienawiścią do radży Pagana. Poza temi dwoma uczuciami świat dla niej nie istniał. Nie interesowało ją nic, nawet koleje Wojny Światowej, a jeśli od czasu do czasu czytała gazety, to czyniła to jedynie dla zabicia nudy, bo książek tu nie było.

Ze stanu owej apatji wyrwała ją wiadomość o katastrofie aparatu Roberta Wilkinsa podczas szarży samolotów nad Sommą. Odżyły wspomnienia i upoiły ją. Przecież Robert był jej pierwszą i jedyną miłością, był ojcem rozkosznej Szamy, na jego pamiątkę Robertą nazywanej w skrytości. Dawno już wybaczyła mu wszystko, chociaż dzięki intrygom Prady młody Wilkins zasługiwał na miano zawodowego uwodziciela, tchórza i łajdaka, a dzisiaj nawet współczuła doli swej urojonej rywalki, owej nieistniejącej żony, jaką Freddy w sfałszowanym telegramie „dorobił" Robertowi, aby go tem bardziej pognębić w opinji Zosi.

Wiadomość o śmierci Roberta miała jeszcze ten dalszy skutek, że Zosia zdecydowała się nareszcie pójść do miejscowego czarownika, który pono duchy umiał wywoływać napoczekaniu. Ów magik, żyjący z ciemnoty Chińczyków, Kaczinów, Birmanów i Hindusów, pielgrzymujących doń z dość dalekich stron, miał zwolenników nawet w pałacu w Czao-ping. Zwłaszcza kobiety, Kamala i jej córka Premlata często u niego zasięgały rady i broniły go przed atakami niedowiarków. Do tych ostatnich należała Zosia, oraz podkochujący się w niej siedemnastoletni Niszi, drugi syn Kamali, a młodszy brat Prakasza i Premlaty. — Skoro Thumba jest cudotwórcą, jak twierdzicie, powinien przedewszystkiem sobie przywrócić wzrok. — mawiała Zosia. — Jeśli Thumba jest świętym, to poco zbija pieniądze i czemu nie odbuduje pagody, w której mieszka, prawda, wuju? — dodawał Niszi. A wuj Bahadur, jak przystało „jego królewskiej wysokości", robił dyplomatyczne miny i milczał. Lecz było tajemnicą poliszynela, że Bahadur pokryjomu także odwiedzał niewidomego Thumbę, zwłaszcza dawniej, gdy mógł tam zajść na własnych nogach.

Zdecydowawszy się na wizytę u Thumby, musiała Zosia wprzód porozumieć się z Premlatą, gdyż nawet nie znała drogi do jego siedziby.

— Wiesz, miła, przedziwny sen dziś miałam, — zaczęła.

Oczywiście skłamała. Chociaż z młodą Hinduską łączyła ją przyjaźń wolała przed nią zataić prawdę; tej nieufności również nauczył ją czteroletni pobyt w Czao-ping.

Premlata, która właśnie oddawała się błogiemu lenistwu i leżała w rajskim stroju na stercie poduszek, ożywiła się odrazu.

— Sen?! Och, mądry Thumba umie wyjaśnić każdy sen. Ale cóż, ty nie wierzysz w niego, nawet spróbować nie chcesz.

— Czy warto spróbować? — powątpiewała Zosia obłudnie.

— Warto po stokroć! Zresztą, co stracisz przez to? Nic.

— No, owszem. Podobno on każe sobie drogo płacić.

— Bajki! Za jedną złotą bransoletę wytłumaczy ci najtrudniejszy sen, a chyba złota mamy tu wbród... No, zgódź się, kochana, zgódź...

Po małych ceregielach Zosia wyraziła zgodę, ale pod warunkiem, że w pałacu nikt się nie dowie o ich eskapadzie do czarownika i że na czas konsultacji Premlata dyskretnie usunie się z owej pagody.

— O, co do tego, możesz być zupełnie spokojna, — zawołała dziewczyna z żywym błyskiem oczu, — tylko mów z nim jak najdłużej, błagam cię. — Potem przeciągnęła się lubieżnie. — Kochanie, powiedz mi, czy jestem piękna?

Zdziwienie Zosi wzrosło, kiedy Premlata Hangwani na tę wyprawę wystroiła się wspaniale i olejkami namaściła się tak, że pachniała „na milę",

(D. c. n.)

REDAKCJA: Warszawa, Nowy Świat 22. Telefony 6.66.99 (sekretarjat, dodatkowy red. naczelny); 6.66.62 (dział polityczny i ekonomiczny) 6.36.66 (dział miejski i liter.-art.); 6.66.53 (międzymiastowy). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12—13.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Zgoda 1. Telefony: Administracja i Zarząd 691-64 Prenumerata 691-66. Wydział ogłoszeń 691-56. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — A B C Warszawa. Konto P. K. O. Nr. 13550.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Kalisz, Aleja Józefiny 11, tel. 209; Piotrków Trybunalski, Słowackiego 9, tel. 59; Więcław Cyganka 26, tel. 136.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i zamiejscowa zł. 2.30 miesięcznie; wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Redaktor odpowiedzialny: Józef Matuszczyk. Druk. Literacka S. z o. o., Warszawa, Nowy Świat 22, tel. 666-64. Wydawca: MAZOWIECKA SPÓŁKA WYDAWNICZA